

Mikołajkowe morsowanie



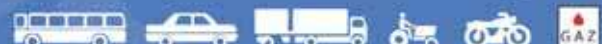
czytaj na str. 9

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

(przeglądy do 3.5 tony)

ZAPRASZAMY

pon-pt 6:00-21:00 Sb 7:00-15:00
tel. 606-936-825
Jaworzno, Osiedle Stałe ul. Kamińskiego 7



BONUS!

Do każdego przeglądu

SEZONOWA
DIAGNOSTYKA POJAZDU
DLA STAŁYCH KLIENTÓW



Tygodnik Lokalny

8 – 14 GRUDNIA 2021 R.
nr 49/1575 rok XXXI
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Pijany uszkodził kilkadziesiąt samochodów

Nietrzeźwy mężczyzna uszkodził kilkadziesiąt samochodów zaparkowanych na Podwalu. Wandal został zatrzymany dzięki reakcji mieszkańców, którzy zaalarmowali policję.



W nocy z 4 na 5 grudnia dyżurny z jaworznickiej komendy otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie demolującym samochody zaparkowane przy ulicy Paderewskiego, Drzewianki i Bocznej. Interwencję natychmiast podjęli policjanci wywiadowcy, czego efektem było zatrzymanie 33-letniego mężczyzny, mieszkańca Libiąża. W chwili zatrzymania libiążanin był pijany – miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie.

Policjanci mówią o 25 uszkodzonych pojazdach – niektóre nosiły ślady po kopnięciach, inne miały uszkodzone lusterka boczne, oświetlenie zewnętrzne i wybitą szybę. Nasi czytelnicy zgłaszają jednak, że zniszczonych samochodów może być znacznie więcej. 33-latek noc spędził w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Grozi mu do 5 lat więzienia.

KMP Jaworzno/as

Obrabował kościelne skarbonki

52-latek z Jaworzna włamał się do kościoła na Niedzielskich i obrabował kościelne skarbonki. I choć po zatrzymaniu oddał skradzione pieniądze, to straty parafii mogą być spore, bo włamując się do świątyni przestępca zniszczył witraż.

Zgłoszenie o włamaniu do kościoła pw. św. Jana Kantego na Niedzielskich policjanci z Jaworzna przyjęli nad ranem w sobotę, 4 grudnia. – Niezwłocznie na miejsce został wysłany patrol, który ustalił, że sprawca wszedł do wnętrza kościoła po uprzednim wybitciu witraża, a następnie opróżnił zamknięte skrzynki, w których znajdowały się pieniądze z datków – wyjaśnia asp. szt. Michał Nowak, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.



Sprawca usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy. Grozi mu do 10 lat więzienia

Złodziej ukradł pieniądze z trzech puszek znajdujących w przedniej części kościoła. W sumie zabrał około 1000 zł. Mężczyzna buszował po całej świątyni, o czym świadczyły ślady krwi – wybijając witraż 52-klatek zranił się w rękę. Jak przekazał nam proboszcz parafii pw. św. Jana Kantego ks. kanonik Władysław Strojek, złodziej nie dopuścił się jednak świętokradztwa.

Sprawca włamania i kradzieży został bardzo szybko wytypowany przez policjantów i został zatrzymany już po godzinie od zdarzenia. Mężczyzna jest dobrze znany jaworznickim mundurowym. To nie była jego pierwsza kradzież. – Podczas przesłuchania usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy, za co grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. Za dopuszczenie się czynów w warunkach recydywy kara może

zostać zwiększona o połowę – informuje asp. szt. Michał Nowak.

Jaworznianin przyznał się do winy i złożył krótkie wyjaśnienia. Oddał też zrabowane pieniądze. Skarbonki, które zostały uszkodzone podczas kradzieży są już naprawione. Parafię czekają teraz jeszcze wydatki związane z naprawą rozbitego witraża. Dokładna kwota będzie znana po otrzymaniu wyceny.

as

Wybili mu oko parasolem

Do groźnego ataku w Jaworznie doszło w pobliżu Biedronki w Szczakowej. Ofiarą ataku starszego mężczyzny padł Marcin Sobieski, znany jaworznicki trener kickboxingu.

Pan Marcin przeszedł już pierwszą operację, jednak to nie koniec walki o jego zdrowie.

Jak miało dojść do ataku? Przypadkowy mężczyzna krzyczał i obrażał pana Marcina, ponieważ według niego źle zaparkował samochód. Mężczyzna w wieku 50/60 lat stał się agresywny i wbił metalową końcówkę parasola prosto w prawe oko pana Marcina. Ten nie spodziewał się ataku ze strony starszego mężczyzny.



Pan Marcin po ataku

Do zdarzenia doszło w piątek 26 listopada ok. godz. 14:20.

Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, pierwszej pomocy poszkodowanemu udzieliła pracownica z pobliskiego sklepu. O własnych siłach udał się do szpitala. Zdarzenie zostało zgłoszone na policję, sprawcy grozi zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Apelujemy do świadków tego zdarzenia o pomoc w znalezieniu napastnika.

(iw)

Silbert nie ma dobrej prasy

Zatrudnienie Silberta w elektrowni, podczas jednoczesnego sprawowania funkcji prezydenta miasta, stało się faktem. Pierwszego grudnia br. rozpoczął pracę na innym, niż gdy odchodził na bezpłatny urlop z elektrowni, stanowisku. Sprawę opisały regionalne i ogólnopolskie media. Fakt w ogólnopolskim wydaniu grzmiał nagłówkiem: „Dostał 9 tys. zł podwyżki i jeszcze mu mało. Pazerny prezydent Jaworzna dorabia jako robotnik w elektrowni”.

W grudniu prezydent Jaworzna pełni obowiązki obchodowego kotła na Elektrowni Jaworzno II. Silbert pracuje na zmiany, jak zwykli robotnicy, a do tego w grafiku na grudzień nie będzie miał wolnych świąt ani sylwestra. Nie wszystkim się to podoba, bo jak mówią nasi informatorzy, praca w te dni będzie podwójnie płatna. Zabieg ten może mu się opłacać przy wyliczaniu emerytury. Informatorzy zwracają też uwagę na konieczność wykonania



badań oraz uzyskania uprawnień, które zapewne prezydent zdobył, ale twierdzą, że sprawa okoliczności jego zatrudnienia jest owiana wielką tajemnicą. Według ich relacji prezydent miał ponoć dostać dobrze zlokalizowany pokój w pobliżu dyrektorskiego biura. Zatrudnienie prezydenta w elektrowni zapew-

ne będzie prześwietlane na wszelkie sposoby, ale jest też wiele osób, które twierdzą, że skoro miał takie możliwości, to bez względu na moralny aspekt, powinien z nich korzystać. W ankiecie na jaw.pl jedna czwarta ankietowanych uważa, że robi dobrze.

Franciszek Matysiół

ISSN 1232-2008



4 9

9 771232 200001

Żądali obecności prezydenta

Mieszkańcy Dąbrowy Narodowej i Łubowca spotkali się w OSP Dąbrowa Narodowa, aby rozmawiać o planie zagospodarowania przestrzennego dla ich dzielnicy. Na spotkanie zaprosili prezydenta, ale przyszedł tylko naczelnik wydziału architektury Teobald Jałyński.



Spotkaniu towarzyszyły zaognione dyskusje

Urzędnik rzeczowo wyjaśniał procedurę i założenia planu, który może umożliwić postawienie nowych bloków mieszkalnych na działce przy ulicy Katowickiej. Procedura jest na samym początku, a teraz zbierane są uwagi. Na ten moment nie było możliwości, aby odpowiedzieć, kiedy działka będzie gotowa do sprzedaży, a co za tym idzie, kto ją kupi i co na niej wybuduje.

Emocje na spotkaniu sięgały zenitu, bo przybyli mieszkańcy nie chcieli słuchać teoretycz-

nych rozważań na temat postępowania z planem, lecz chcieli, aby ktoś rozwił ich wątpliwości i wysłuchał ich zdania na temat innych dzielnicowych problemów.

Naczelnik unikał odpowiedzi na pytania wykraczające poza jego zakres kompetencji, co tylko podgrzało atmosferę, a wiele osób było tym zbulwersowanych. Żądali oni bowiem wyjaśnień w wielu kwestiach od osoby decyzyjnej, czyli od prezydenta, który w tym czasie był w pracy w elektrowni.

Obecni na spotkaniu radni zaproponowali kolejne spotkania z prawnikami, którzy mają pomóc w napisaniu uwag do planu. A to, czy on będzie uchwalony, zależy do prezydenta, który może go poddać pod głosowanie radzie miejskiej.

Jest szansa, że plan w tym kształcie nie będzie głosowany, sądząc po dużym oporze mieszkańców i obecności radnych, zarówno koalicji, jak i opozycji.

Franciszek Matysik

■ **TAURON I RAFAKO Z POROZUMIENIEM** Nowe Jaworzno Grupa Tauron oraz Rafako zawarły ugodę w sprawie budowy bloku energetycznego o mocy 910 MW w Elektrowni Jaworzno

III – informuje Tauron. Postanowienia ugody dotyczą między innymi nowej daty naprawy bloku 910 MW, która została ustalona na 29 kwietnia 2022 roku.

AZ

Blog: Wymagamy nieco szacunku

Różne wybryki władzy mogą zrozumieć, ale kiedy nie szanuje mieszkańców? – tego nigdy nie będę pochwalał. Takim przejawem braku szacunku dla mieszkańców jest – moim zdaniem – absencja prezydenta czy też jego zastępcy na ostatnim spotkaniu z mieszkańcami Dąbrowy Narodowej.

Bo gdy mieszkańcy chcą rozmawiać o swojej dzielnicy i jeśli tego powodem są li tylko plany zagospodarowania przestrzennego dzielnicy, to nie wystarczy na takie spotkanie wysłać samego naczelnika, ale prezydentowi wypadła na takim spotkaniu się zjawić i odpowiedzieć na kilka niewygodnych pytań. Bo któż na przykład może mówić o prowadzonej w mieście polityce poza nim? Chyba że byłby jakimś figurantem pazernej partii politycznej.

Już nie będę się pastwił, że akurat prezydent był na innej – można by rzec prywatnej robocie, ale jest w urzędzie człowiek odpowiedzialny za komunikację kryzysową. To specjalnie zatrudniony zewnętrzny

rzecznik, który w takich momentach byłby znakomitym katalizatorem na burzliwym spotkaniu. Gdzie rzecznik był w tym czasie i dlaczego go nie wezwano? Tego nie wiemy. Wiemy jednak, że **Maciej Zaręba**, który pełni tę funkcję w jaworznickim magistracie, ma jeszcze kilka innych instytucji do „rzecznikowania” naraz. Taka widać moda, żeby zarabiać na kilku etatach naraz, a jak przychodzi kryzys, to nie ma komu go zażegnać.

Przy okazji spotkania w Dąbrowie Narodowej z podziwem muszę stanąć w obronie naczelnika **Teobalda Jałyńskiego**, który mówiąc wprost: „wziął na klatę” wszystkie bóle mieszkańców i wytrzymał z powagą na twarzy kanonadę pytań kierowanych raczej do prezydenta niż do niego. Z szacunku dla niego – specjalisty w swoim fachu – prezydent nie powinien go wysyłać samego, zostawiając go na przysłowiowe pożarcie tłumu.

Kolejny raz przychodzi mi na myśl rola naszej gazety. Bo tylko u nas oraz na jaw.pl moż-

na dowiedzieć się o tych problemach, a publikatory opłacane przez urząd w sprawach ważnych dla mieszkańców milczą. Tam tylko wstęgi i poklepywanie się po piśmowskich plecach. Dziwi mnie tylko, że na zdjęciach na portalach społecznościowych oficjalnie każdy ma uśmiech na twarzy, a w kuluarach narzeka na patologię władzy. Może jak się jest blisko władzy, to każdy grosz się zgarnie, by później anonimowo go odpokutować, ujawniając niecne zachowanie swoich mocodawców.

Może przed zbliżającymi się świętami warto powiedzieć, że nie tylko pieniądze są ważne. Choć sprawowanie władzy powinno nieść za sobą godne wynagrodzenie, to obowiązkiem osób ją sprawujących jest przede wszystkim szacunek dla mieszkańców, nad którymi tę władzę sprawują. I nie tylko w roku wyborczym. Jeśli jest inaczej i nie lubicie swych podwładnych czy mieszkańców – nasi drodzy władcy – to po co się tam pchaliście?

Franciszek Matysik

Próbował przekupić policjantów

Policjanci z jaworznickiej komendy zatrzymali 40-latkę, który, w zamian za przymknięcie oka na kradzież, których dokonał, obiecywał wręczenie funkcjonariuszom łapówki. Za próbę przekupstwa stróżów prawa grozi mu do 10 lat więzienia.

Policjanci zostali wezwani o powyższej interwencji w ostatni piątek. Pracownicy sklepu przy ul. Kolbego ujęli mężczyznę, który ukradł dezodoranty oraz artykuły spożywcze o wartości ponad 100 złotych.

Mężczyzna twierdził, że rzeczy, które przy nim znalaziono, miał przy sobie jeszcze przed

wejściem do sklepu. Monitoringu nie potwierdził jednak wersji za trzymanego 40-latka. Dodatkowo, w trakcie kontroli plecaka, okazało się, że mężczyzna posiada w nim nowe przedmioty z metkami, ale nie ma żadnego dowodu zakupu.

W trakcie dalszych czynności, gdy funkcjonariusze próbowali ustalić pochodzenie przedmiotów i zaczęli o nie wypytwać 40-latka, ten, chcąc uniknąć kłopotów, zaproponował mundurowym połowę fantów w zamian za odstąpienie od dalszych czynności.

Funkcjonariusze nie przystali na propozycję, a mężczyzna trafił do aresztu. Ustalono również, że znalezione przy 40-latku rzeczy pochodzą z galerii handlowej w centrum miasta.

Łączna suma skradzionych towarów to ponad 700 zł. Zatrzymanego mężczyznę usłyszy korupcyjne oraz kradzieżowe. Obecnie w stosunku do złodzieja zastosowano środek zapobiegawczy w postaci aresztu na okres 2 miesięcy. Łącznie może mu grozić nawet do 10 lat więzienia.

AZ

50-letnia kobieta na podwójnym gazie sprawcą kolizji na obwodnicy.

Prawie 3 promile we krwi!



O dalszym losie kobiety zdecyduje sąd

50-letnia kobieta, która brała udział w kolizji drogowej na obwodnicy Jaworzna, miała w wydychanym powietrzu prawie 3 promile alkoholu. Wszczęto wobec niej postępowanie karne. Prawo jazdy już straciła, a o dalszym jej losie zdecyduje sąd.

1 grudnia, w godzinach przedpołudniowych w pobliżu ronda „z drwalem” na jaworznickiej obwodnicy doszło do czołowej kolizji drogowej dwóch uczestników ruchu.

Jak informuje nas oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, kierującym samochodem marki Skoda Roomster okazała się 50-letnia jaworznianka, która w wydychanym powietrzu miała 2,5 promila alkoholu we krwi, przy pierwszym bada-

niu. Drugie badanie wykazało 2,7 promila, czyli tendencja wzrostowa. Dokładną przyczynę kolizji badają śledczy.

Wobec kobiety wszczęto postępowanie karne. Prawo jazdy już straciła, a o dalszym jej losie zdecyduje sąd. Na szczęście nikomu nic się nie stało, a jedyne straty to te materialne, w postaci rozbitych samochodów.

Policja jednak apeluje o rozwagę i zdrowy rozsądek, aby nie wsiadać pod wpływem alkoholu za kierownicę samochodu. Pomimo regularnych kontroli trzeźwości kierowców przez funkcjonariuszy, mieszkańcy i tak wsiadają „za kółko” na podwójnym gazie. Tylko w zeszłym tygodniu jaworznicka drogówka złapała trzech pijanych kierowców. Trzeba pamiętać, że jazda pod wpływem może zakończyć się tragicznie nie tylko dla kierowcy, ale i osób postronnych, dlatego nie ma miejsca na takie zachowanie.

Michał Kirker

Inwestycja i większe wydobywanie

TAURON Wydobywanie zakończył budowę sztandarowej inwestycji, czyli poziomu 800 metrów w ZG Janina oraz systematycznie uruchamiać w każdej z kopalni nowe ściany wydobywcze, spółka zwiększyła również sprzedaż upłynniając prawie wszystkie zapasy węgla – trwa barbórkowe podsumowanie roku w kopalniach segmentu wydobywania Grupy TAURON, tym razem jedynie w symbolicznej formie.

Ze względów profilaktycznych w TAURON Wydobywanie nie odbyła się w tym roku tradycyjna akademia barbórkowa, a obchody ograniczyły się jedynie do wewnętrznego spotkania dla pracowników, którzy otrzymali odznaczenia państwowe i branżowe. Wydarzenie przyjęło formułę zapewniającą zachowanie bezpiecznych odległości, a wszyscy jego uczestnicy przy wejściu byli proszeni o okazanie dokumentu potwierdzającego szczepienie.



Jacek Pytel, prezes zarządu TAURON Wydobywanie SA

– Dzięki wzmocnionym środkom bezpieczeństwa górnicy z zakładów w Jaworznie, w Libiążu i w Brzeszczach mogli dotychczas efektywnie pracować pomimo sytuacji pandemicznej. Zależy nam na dalszym minimalizowaniu ryzyka rozprzestrzeniania się koronawirusa, stąd tegoroczne obchody barbórkowe w Spółce będą miały charakter symboliczny. Bezpieczeństwo górników stawiamy zawsze

na pierwszym miejscu – podkreśla **Jacek Pytel**, prezes zarządu TAURON Wydobywanie.

Ta inwestycja już działa

W TAURON Wydobywanie zostały udostępnione kolejne wartościowe pokłady węgla, dzięki sfinalizowanej kilka tygodni temu inwestycji, czyli tzw. budowie poziomu 800 metrów w ZG Janina.

– Ta inwestycja skutecznie zwiększyła stopień automatyzacji pro-

dukcji kopalni i wpłynęła na poprawę jej wydajności oraz zmniejszenie kosztów funkcjonowania ZG Janina. Uruchomiliśmy w nim zjazd ludzi jedną z największych klatek szybowych w Polsce, dzięki czemu czas dotarcia załogi do miejsc pracy skróci się prawie 20-krotnie – podkreśla Jacek Pytel.

Nowoczesna klatka szybowa może jednocześnie transportować aż 24 tony materiałów, a to tyle ile waży dwa autobusy.

Nowe fronty wydobywcze

W kolejnych miesiącach tego roku TAURON Wydobywanie sukcesywnie uruchamiać nowe ściany wydobywcze i obecnie jest ich siedem, stąd tegoroczna produkcja węgla w zakładach górniczych Spółki będzie wyższa o ponad 500 tysięcy ton w stosunku do roku 2020.

W Zakładzie Górniczym Sobieski, uruchomiono nowy front wydobywczy w partii Brzezinka. Złoże zlokalizowane jest głów-

nie pod obszarami leśnymi. Zasoby przemysłowe złoża wynoszą 21 mln ton, natomiast zasoby operatywne około 12 mln ton.

– W czasie trwającego wysokiego popytu na paliwa węglowe spółka priorytetowo zabezpiecza dostawy do elektrowni i elektrociepłowni Grupy TAURON i planuje zgodnie z założeniami osiągnąć tegoroczną produkcję na poziomie przekraczającym 5 milionów ton surowca – mówi **Roman Gąska**, wiceprezes zarządu TAURON Wydobywanie ds. technicznych.

Jedna kopalnia zespólna

Spółka dąży do systematycznego obniżenia bazy kosztów stałych, w celu ich dostosowania do realnych poziomów produkcji, wynikających z możliwości technicznych zakładów górniczych oraz z prognozowanego zapotrzebowania rynkowego na węgiel energetyczny. Z myślą o dalszej optymalizacji produkcji, trzy zakłady górnicze wchodzące w skład

TAURON Wydobywanie, czyli ZG Sobieski, ZG Janina i ZG Brzeszcze w 2022 roku stanowiąc będą kopalnię zespólną, posiadającą największe zasoby węgla energetycznego w Polsce.

Efekt poprawy

Dzięki utrzymaniu dyscypliny kosztowej i wdrożonym działaniom naprawczym spółka ustabilizowała wyniki i w większym stopniu odpowiada na realizację zapotrzebowania na paliwo płynące z Grupy TAURON.

W trzech kopalniach spółki wzrosła produkcja i węgla handlowego, a zatrudnienie uległo obniżeniu o ponad 190 etatów w stosunku do ubiegłego roku.

Spółka odnotowuje też znacznie większe, w stosunku do lat ubiegłych, zapotrzebowanie na produkty, zarówno dla dużych podmiotów gospodarczych, jak i dla klientów indywidualnych. Dotyczy to własnych punktów sprzedaży, jak i autoryzowanych sprzedawców.

(iw)

Zbulwersowani pismem

Środowiska skrajnie prawicowe wzburzyły się treścią listu wiceprezydenta Łukasza Kolarczyka do proboszczów jaworznickich parafii. Chodziło o pismo, w którym Kolarczyk jako koordynator działań sztabu COVID-19 w Jaworznie, zwrócił uwagę na zasady bezpieczeństwa sanitarnego obowiązujące podczas mszy świętej.

W piśmie czytamy prośbę o przypomnienie o obowiązujących obostrzeniach podczas mszy. Dodatkowo znajduje się rekomendacja dotycząca sposobu udzielania komunii świętej. Chodzi o wydzielenie bezpiecznego miejsca, w którym przy zachowaniu odstępów można przyjmować komunię na rękę.

Treść pisma została szeroko skomentowana przez parafian społeczników, którzy połączyli siły pod nazwą Jaworznicka Koalicja Stowarzyszeń, Organizacji i Ruchów Społecznych w obronie wolności. Treść pisma uznali za „haniebną i oburzącą” i domagają się w liście do prezydenta dymisji wiceprezydenta. Mówią o rozdziale władzy rządowej i samorządowej od kościoła.

O wyjaśnienie intencji tego pisma poprosiliśmy wiceprezydenta **Łukasza Kolarczyka**:

(...)Pismo nie może być interpretowane ponad to, co jest w nim zawarte, tym samym rzeczony dokument



Treść pisma z rekomendacjami uznano za „haniebną i oburzącą”

jest wyłącznie tekstem z propozycjami, rekomendacjami, sugestiami i wskazaniami (zgodnymi z normami ogólnopolskimi). Doszukiwanie się w nim treści nieistniejących narusza jedyną i nadrzędną intencję, tj. uwrażliwianie społeczeństwa na ograniczanie rozprzestrzeniania się koronawirusa, ograniczanie zachorowań i – przede wszystkim – wspólną troskę o zdrowie i życie ludzi mieszkających w Jaworznie (bądź je odwiedzających)” – pełna odpowiedź opublikowana na www.jaw.pl.

Sprawdziliśmy też, czy wspomniane stowarzyszenia mają mandat do wypowiedziania się w imieniu kościoła, czy diecezji. Otrzymaliśmy odpowiedź z Kurii Sandomierskiej:

– Środowiska podpisane pod listem do prezydenta jaworzna ws. odwołania wiceprezydenta tego miasta występują w swoim imieniu, a zawarte w liście stanowisko jest ich własnym. sygnatariusz

szu listu nie reprezentują diecezji sandomierskiej – napisał ks. **Przemysław Lech**, dyrektor biura prasowego diecezji sandomierskiej.

Na pytanie, czy pismo prezydenta odebrał, jako nie stosowne, odpowiedział:

– Pismo z dnia 17 listopada br., wystosowane przez wiceprezydenta Jaworzna do proboszczów jaworznickich parafii, nie ma charakteru zarządzenia, ale rekomendacji i prośby. W takim też duchu przyjmujemy jego treść – dodał ks. Przemysław Lech.

Sygnatariusze apelu do prezydenta są zbulwersowani. Mówią, że nie uczynią ani kroku wstecz i będą się buntować przeciw wszelkim nakazom i rekomendacjom.

W naszej ocenie doszło do dziwnej sytuacji, w której środowiska skrajnie prawicowe stają się świętsze niż sam kościół, a rekomendacje dotyczące bezpieczeństwa ogółu traktują jako ostre nakazy. Sam kościół nie komentuje szerzej tej sprawy, bo zdaje się uważać to pismo jako pewnego rodzaju troskę, zgodną z ustaleniami na szczepie episkopat i rząd. Skąd w takim razie tak mocna i różna reakcja środowisk, które bądź co bądź wywodzą się z tego samego kościoła? Widać jednak, że polaryzacja postaw następuje w każdym środowisku, a skrajne interpretacje stają się coraz głośniejsze.

eprasa.pl 2e2729fb43 (iw)

OGŁOSZENIE

Doskonała wiadomość dla wszystkich mieszkańców podregionu sosnowieckiego borykających się z leczeniem rany przewlekłej.



Fundusze Europejskie
cd. na str. 3

Rzeczpospolita
Polska

Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

Centrum Medyczne MarMedicam w ramach dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 (EFS) zaprasza wszystkich Państwa obciążonych raną przewlekłą na bezpłatne leczenie. Warunki uczestnictwa w projekcie znajdziesz na www.marmedicam.pl/

Nie zwlekaj z wizytą, umów się już dziś!

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12, Jaworzno www.marmedicam.pl
Tel. 511 077 897 mail: rejestracja@marmedicam.pl

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era” Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz” Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor” Klub „Arka” znajdujący się w Jaworznie przy ul. Leśnej 11 zaprasza na spotkania dla osób obciążonych problemami i uzależnieniem alkoholowym szukających ich rozwiązania. Zapraszamy w każdy wtorek w godz. od 18.00 do 19.30. Czekamy na ciebie. Telefon kontaktowy: Kazimierz – 604 062 771, Jacek – 504 689 159.	

Zrzutka na budowę Jadłodzielni

Budowa Jadłodzielni to nowe „oczko w głowie” wszystkich związanych z Klubem To i Owo. To przedsięwzięcie ma na celu zbudowanie miejsca, gdzie mieszkańcy będą mogli dzielić się nadmiarowym jedzeniem z osobami, którym go brakuje. Jednak koszty tej realizacji przewyższają możliwości klubu i klubowiczów, dlatego postanowili zrobić zrzutkę, do której wsparcia, serdecznie wszystkich zachęcamy.

Jadłodzielnia to najnowszy pomysł Klubu To i Owo. Klubowicze, wolontariusze, przedstawiciele klubu oraz wszyscy z nim związani chcą, aby w Jaworznie powstało nowe, niezwykle miejsce, w którym można dzielić się nie tylko jedzeniem, ale także dobrem, sercem, empa-



tią i chęć w ten sposób zwrócić uwagę na potrzeby drugiego człowieka.

Sama idea tego przedsięwzięcia polega na tym, że każdy mieszkaniec będzie mógł przekazać swoją domową nadwyżkę jedzenia i zostawić ją właśnie w Jadłodzielni. Jednocześnie każdy, kto będzie miał potrzebę, będzie mógł przyjść i z niej zabrać brakujące w jego domu produkty, całkowicie za darmo.

Całość zebranej kwoty z zrzutki zo-

stanie przeznaczona m.in. na: lodówkę, półki na artykuły suche, obudowę, oświetlenie, zadaszenie i odpowiednie oznakowanie Jadłodzielni, a także na zakup środków czyszczących, dezynfekujących oraz zakup energii elektrycznej potrzebnej do zasilania tego miejsca.

Akcje wspiera wiele osób m.in. Fundacja Kobięca Przyszań (Komitet Społeczny Kobięca Przyszań) czy artyści związani z Jaworzniem jak chociażby Basia Janyga,

która została ambasadorką tego przedsięwzięcia.

Ponadto klub podjął szereg inicjatyw mających na celu wsparcie tego projektu. 17 grudnia w Młodzieżowym Domu Kultury na Osiedlu Stałym odbędzie się, o godzinie 18:00, koncert pod hasłem: „Nie zamykajcie, proszę, drzwi”, który połączony zostanie z kiermaszem świątecznym, a już dzień później 18 grudnia w Galerii Handlowej Galena prowadzona będzie zbiórka do puszek między godziną 16:00, a 20:00. Wszystkie uzyskane w ten sposób środki zostaną przeznaczone na budowę Jadłodzielni.

Zbiórkę wspierają także jaworznianie, na co dzień mieszkający poza granicami nie tylko naszego miasta, ale i kraju. Słowa uznania docierają nawet z Anglii,

Emiratów Arabskich, Korei, Chin czy Australii.

Jadłodzielnia, o której mowa, powstanie przy Klubie To i Owo Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik w Jaworznie i według nas jest to jedna z ciekawszych inicjatyw w naszym mieście, która naprawdę może pomóc. Jak wynika z danych Programu Racjonalizacji i Ograniczenia Marnotrawstwa Żywności w Polsce co sekundę w koszu ładuje średnio 92 kg żywności, co odpowiada 184 bochenkom chleba. Jest to zatrważająca liczba, na którą możemy mieć wpływ i chociaż lokalnie sprawić, aby jedzenia marnowało się mniej.

Dlatego zachęcamy do wzięcia udziału w zrzutce, która może wspomóc gospodarstwo domowe niejednego jaworzniarza.

Michał Kirker

Jaworzniccy policjanci wyróżnieni pochwałą za służbę na granicy Polski i Białorusi

Strzeżeniem granicy polsko-białoruskiej zajmują się obecnie nie tylko strażnicy graniczni, ale także strażacy oraz policjanci. Funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie także dołożyli swoją cegiełkę do obrony granic kraju i Unii Europejskiej. Dwóch z nich pełniło służbę na granicy z Białorusią.

Obrona granic Polski przed nielegalnymi imigrantami jest w ostatnim czasie problemem, z którym mierzy się nasz kraj, jak i cała Unia Europejska. Wspólnymi siłami Straż Graniczna, Państwowa Straż Pożarna czy właśnie Policja dba o to, aby nikt nieuprawniony nie przekroczył

granicy. Funkcjonariusze sprawozdani są na wschód Polski z całego kraju m.in. z Jaworzna.

Dwóch policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie zostało oddelegowanych do pełnienia służby na granicy naszego kraju. Ich zadaniem było zabezpieczanie szlaków komunikacyjnych przy samej granicy kraju i tym samym dbanie, aby nikt niepowołany nie przedostał się do Polski.

Za swoją służbę i postawę zostali wyróżnieni pochwałą. W jaworznickej komendzie została zorganizowana uroczysta zbiórka, w jej trakcie Komendant Miejski Policji w Jaworznie mł. insp. dr Piotr Uwijała, a także

I Zastępca Komendanta Miejskiego w Jaworznie podinsp. Sławomir Zagrobelny wręczyli dwóm policjantom rozkazy o wyróżnieniu pochwałą za pełną oddania i poświęcenia, wzorową służbę, a także za wypełnienie obowiązku wobec Ojczyzny. Komendant w trakcie przemówienia podziękował także za troskę o dobro naszego kraju.

Co ważne to nie ostatnia taka sytuacja, jak podkreślił komendant, jaworzniczą jednostką jest przygotowana na taką ewentualność, jak obrona granic kraju i już wkrótce następni stróże prawa zostaną wysłani, aby wspomóc służby na granicy.

Michał Kirker

„Śmierć jest zawsze punktualna, ale nigdy nie w porę”

Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci



śp. Wandy Pietrewicz

Wyrazy współczucia dla rodziny i najbliższych

składają

członkowie Rady Nadzorczej, Zarządu oraz Rad Osiedli Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik” w Jaworznie

OGŁOSZENIA



173/p/15

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
t el/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
t el. 32/ 615 04 15, 603 129 790

czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Natalia Uroda, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Marta Płonka (kier. biura), Aneta Zagrodnik.
Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.



eprasa.pl 2e2729fb43

Numer zamknięto 7 grudnia 2021 r.

NASZĄ ROLĄ SILNA POLSKA



POLSKI ŁAD

dla polskiej wsi

Rolniczko, Rolniku!

- Polski Ład dla Polskiej Wsi to **dla Ciebie realne korzyści**
- Dbamy o Twoją przyszłość i **wspieramy Twoje inwestycje**
- Troszcząc się o **rozwój i innowacje** na wsi – ułatwiamy Ci pracę
- Wspólnie **pielęgnowujemy tradycje**



MINISTERSTWO
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

SOLIDARNI ROLNIKAMI

Zawsze aktualnych informacji o programie szukaj na
www.gov.pl/polski-lad

od **2002** roku Paweł Silbert jest prezydentem Jaworzna

Z perspektywy: Pech czy szczęście?

Inwestycje publiczne to ważny element w działalności miasta i samorządu. Zaspakajają one bowiem to, co potrzebne jest dla prawidłowego funkcjonowania gminy. Niestety, wadą takich inwestycji jest konieczność ponoszenia wysokich nakładów finansowych. Zarówno na etapie tworzenia, jak i w późniejszym okresie na ich utrzymanie. Dlatego tak ważne jest, aby równolegle inwestować z myślą o tworzeniu czy zwiększaniu kapitału gminy. Bo bez takich inwestycji rosnące koszty funkcjonowania miasta prędzej czy później wpłyną na wzrost zadłużenia i zastój w rozwoju.

Prezydent Jaworzna przez lata powtarzał nam, że jego ambicją jest, aby miasto nie stało się sypialnią miast ościennych. Analizując 20 lat prezydentury, można odnieść wrażenie, że ambicje te pozostały w sferze jego marzeń. Miasto wypiękniało to fakt, ale które miasto w Polsce nie wypiękniało dzięki unijnym funduszom? Wszystkie. W Jaworznie zabrakło jednak znaczących inwestycji – tworzących nowe, a przede wszystkim atrakcyjne i wysokopłatne miejsca pracy. Bo czymże jak nie sypialnianym charakterem miasta jest decyzja o wycięciu lasów na Dąbrowie Narodowej i przeznaczenie tych terenów pod budownictwo wielorodzinne? Decyzja, w myśl której nie zostanie zachowany kameralny charakter okolicy. Oczywiście jest, że gmina, sprzedając ten teren pod budownictwo wielorodzinne, uzyska większe korzyści finansowe niż w przypadku przeznaczenia go pod budownictwo jednorodzinne. Jednocześnie zachęci tych wszystkich, którzy pracują w miastach ościennych do zapewnienia sobie tu miejsc do spania.

Moim zdaniem, dla Jaworzna 20 lat panowania pana Silberta jako prezydenta to raczej pech niż szczęście. Miasto mogłoby być w innym miejscu niż obecnie. Zlikwidowane MPO, spół-

ki miejskie kierowane wiecznie przez tych samych ludzi, generują raczej rosnące koszty, niż fundują miastu rozwój. Bez unijnych funduszy w dalszym ciągu bylibyśmy miastem w połowie bez kanalizacji. Cóż z tego, że możemy jeździć nowymi autobusami, skoro spółka miejska z sówicie opłacanym prezesem, od lat nie zwiększyła floty. A ludzie do Katowic jak jeździli tak i jeżdżą, w godzinach szczytu komunikacyjnego upchani jak sardynki w puszcze.

Zamiast rozwoju przez duże „R” funduje się nam propagandę proprezydenckich mediów o sukcesach miasta i jego spółek. Ostatnio nawet można było się dowiedzieć, że lokalne Wodociągi zaskoczyły zimę. Ewentement w skali krajowej i chyba nawet jedyny taki przypadek. Szkoda, że akurat wtedy były tak mizerne opady śniegu, że nawet miotły nie chciało się wyciągać. Albo „cud” XXI wieku, czyli ozonator w jaworznickich wodociągach, gdzie już ponad 20 lat temu w wielu gminach ozonowanie stało się podstawowym sposobem uzdatniania wody. Propaganda Izery jako miejsca pracy dla zwalnianych górników. I nieważne jest, że ta fabryka nie powstanie. Nawet nie zastanowiono się, czy lokalna oczyszczalnia ścieków będzie w stanie ode-

brać i właściwie oczyścić ścieki przemysłowe, a wodociągi dostarczyć potężne ilości wody potrzebne do uruchomienia produkcji. Pokazuje nam się miasto jako wzór dla innych gmin. Przypominać trzeba, że propaganda jest skuteczna, zapewniając Silber-towi tak długie „panowanie”.

Warto więc przyjrzeć się, jak ościennie gminy „biorą przykład” z Jaworzna. Oczyszczalnia ścieków w Tychach. Myślę, że cytat ze strony <https://www.rcgw.pl/aktualnosci/10,lepsza-jakosc-powietrza-dzieki-instalacjom-w-oczyszczalni-ścieków-i-wodny-m-parku-tychy> nie wymaga komentarza:

„Biogaz wytwarzany w tyskiej oczyszczalni ścieków jest podstawowym źródłem energii elektrycznej i ciepłej dla Wodnego Parku Tychy.

Od maja do grudnia 2018 r. elektrociepłownie biogazowe w oczyszczalni ścieków i w Wodnym Parku Tychy wyprodukowały 20.500 MWh energii, pokrywając zapotrzebowanie na energię ciepłą i elektryczną obu obiektów.

Roczna produkcja energii w elektrociepłowniach biogazowych tyskiej oczyszczalni ścieków i Wodnego Parku Tychy mogłaby pokryć potrzeby energetyczne 35-tysięcznego miasta”.

Należy dodać, że Wodny Park Tychy został wybudowany ze środków własnych oczyszczalni. Park Wodny:

„Samowystarczalny energetycznie!

6.400 MWh – tyle energii wyprodukowała bioelektrociepłownia w Wodnym Parku Tychy przez rok działalności, co pozwoliłoby zasilić 10-tysięczne miasto przez rok.

1.540 MWh – taka nadwyżka energii wyprodukowanej w Wodnym Parku Tychy została sprzedana do sieci”

Nasza oczyszczalnia wszelkie osady... wywozi.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



**JOANNA
SEKUŁA**



**Biuro
Senatorskie**

ul. Ignacego Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

**Zapraszam do kontaktu
Tel. 797 243 756, 797 243 757**

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20



www.galas.pl

**ZAKŁAD
SZKLARSKI**

Grafika na szkle
Lustra lacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

OGŁOSZENIA



ART-COM
43-600 Jaworzno
ul. Grunwaldzka 120
email: info@artcom.pl

www.artcom.pl

KOMPUTERY
Wszystko czego zapragniesz

SERWIS
Naprawimy Twój komputer

INTERNET
Spotkajmy się w sieci :-)



tel.(24h): 32 745 45 45

eprasa.pl 2e2729fb43

44/d/11

Z szafy prokuratora



Okrutna zbrodnia

Zabójca mści się na kobietach. Podczas spaceru jeden z mieszkańców dokonał makabrycznego odkrycia. W krzakach przy ogródkach działkowych natknął się na ciało starszej kobiety. Ofiara miała liczne obrażenia na twarzy, była rozebrana od pasa w dół. Przerażony mężczyzna natychmiast zawiadomił policję.

– Około godziny 14 dyżurny komisariatu dostał zgłoszenie, że na terenie ogródków działkowych leży martwa kobieta – informowała rzecznik z Komendy Miejskiej Policji. Wyśleliśmy tam policjantów oraz karetkę. Przeprowadzono dokładne oględziny miejsca znalezienia ciała. Cały czas prowadzimy dochodzenie. Przeprowadzona wczoraj w Zakładzie Medycyny Sądowej sekcja zwłok około 62-letniej ofiary ujawniła nowe, wyjątkowo drastyczne fakty. Kobieta zginęła prawdopodobnie od uderzenia w głowę. Okazało się również, że sprawca wyciął jej też krocze. Dokonał tego już po zamordowaniu kobiety. – Jest to ewidentne zabójstwo. Zbrodnia prawdopodobnie była popełniona w innym miejscu, a na teren działek przewieziono jedynie zwłoki kobiety – twierdziła szefowa Prokuratury Rejonowej.

Świadczy o tym całkowity brak śladów na miejscu, w którym leżało ciało. Działki obejmują teren kilku hektarów. Przez wiele godzin technicy kryminalistyczni dokładnie przeszukiwali w ich poszukiwaniu cały teren. Nie odnaleziono też części ubrania należącego do denatki. – Cały czas prowadzimy czynności, ale sprawca nie został jeszcze zatrzymany – mówiła prokurator. – Przyznam, że jest to jedna z brutalniejszych zbrodni, z jaką miałam do czynienia podczas mojej kariery jako prokurator. Jest to także kolejne niewyjaśnione morderstwo w ostatnich tygodniach w tym rejonie, dokonane na kobiecie i połączone ze zbezczesczeniem zwłok. Pod koniec kwietnia uczestnicy sobotniej wycieczki PTTK na pograniczu gmin zauważyli worek foliowy obwiązany łańcuchem. W środku były poćwiartowane zwłoki ok. 30-letniej kobiety. Biegli lekarze sądowi stwierdzili, że ciało co najmniej 10 dni przeleżało w wodzie. Identyfikacja zwłok okazała się bardzo trudna. Morderca, posługując się piłą łańcuchową, pozbawił ciało głowy i dłoni. Wyciął też płat skóry (prawdopodobnie był tam tatuaż) z jednej z rąk. Wiadomo tylko, że ofiara była matką – na brzuchu znaleziono ślad po niedawnym cesarskim cięciu. – Do tej pory nie odnaleziono sprawcy, ale śledztwo nadal się toczy – przyznaje śledczy z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji. – Na razie nie ma podstaw, by łączyć ze sobą tę zbrodnię ze znalezieniem poćwiartowanych zwłok. Zresztą były już podobne przypadki. W 2007 roku pod Człuchowem kobieta została zabita, a potem

poćwiartowana przez konkubenta. Wiele wskazuje na to, że morderstwo na starszej kobiecie, znalezionej na terenie ogródków działkowych, miało motyw seksualny. Policjanci poprosili już o pomoc psychologa, który spróbuje sporządzić profil psychologiczny sprawcy.

Rozmowa z doktorem nauk medycznych, biegłym psychiatrą sądowym. – Czy spotkał się Pan z równie drastycznym przypadkiem? – Jeszcze się z czymś takim nie spotkałem. Niewykluczone, że zbrodni dokonał człowiek chory psychicznie, którego choroba zlokalizowana jest w miejscu, które okaleczył u ofiary. Narządy kobiece są dla niego tak frustrujące, że chce je zabić, zniszczyć, wykreślić. Mogła to być próba zemsty na wszystkich kobietach. – Zemsty? Za co? – Odpowiedzi może być kilka. Może to być wykorzystanie seksualne w dzieciństwie. Albo „uczenie należytego prowadzenia” – za czasów Bolesława Krzywoustego prostytutkom wycinano krocza. Innym wariantem jest zemsta za zdradę. Albo na konkretnej ofierze, albo na przypadkowej kobiecie uosabiającej tamtą, która zdradziła. Na razie policja nie łączy obu zbrodni, chociaż w obu przypadkach doszło do zbezczesczenia zwłok kobiet. W pierwszym przypadku doszło do chaotycznego zniszczenia ciała, przez poćwiartowanie zwłok. W drugim – celowo z chaosu wycięto jeden organ. Nie znam szczegółów śledztwa, ale teoretycznie mógł to zrobić ten sam człowiek. W tym przypadku mielibyśmy do czynienia z seryjnym zabójcą. Jest to już jednak temat na inną rozmowę.

PitaWal

ADWOKAT MACIEJ ZWIERZYCKI ODPOWIADA NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

Czy dokonana wykładnia prawa w sprawie, w której powód dochodził zwrotu spełnionego świadczenia od ubezpieczyciela jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w innej sprawie pomiędzy tymi samymi podmiotami, w tym samym

stanie faktycznym i prawnym o dalszą część rozdrobnionego świadczenia?

Wg uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2021 r. wykładnia prawa, która legła u podstaw rozstrzygnięcia w zakończonych prawomocnie sprawie, w której powód dochodził części świad-

czenia, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku – w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. – w innej sprawie o dalszą część tego świadczenia, pomiędzy tymi samymi stronami, w tym samym stanie faktycznym i prawnym, jeśli jest rażąco sprzeczna z prawem.

adwokat Maciej Zwierzycki

Bezpłatne porady prawne adwokata z powodu sytuacji epidemiologicznej odwołane

CO TYDZIEŃ
czytaj na komputerze,
tablecie i smartfonie

Kup w eprasa.pl



eprasa.pl 26/12/2021 ogłoszenie własne

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Powrót na Łubowiec

Dopiero co do sieci trafił film o Dąbrowie Narodowej i Łubowcu, lesie, który jak się ostatnio dowiadujemy, nigdy nie był lasem. W każdym bądź razie to skupisko drzew nie powinno było się znajdować w jurysdykcji Administracji Lasów Państwowych i przeznaczenie go pod budownictwo jest uzasadnione. Burza dopiero nabiera rozpędu. Teraz pozwolę sobie co nieco skomentować.

Pierwsze starcie

O tym, że coś jest nie tak, świadczy znak zakazu wjazdu na drodze przecinającej ten teren. 9 grudnia 2017 roku na tabliczce znajdującej się pod tarczą znaku pisało – Zakaz wjazdu, teren Lasów Państwowych. Teraz, znaczy się podczas spaceru w dniu 2 grudnia zauważyłem, że ta tabliczka została zamalowana. Także słupki znaku jest pomalowany w białe-zielone pasy. Nieco da-



Żurawiec falisty

rwanych drzew więcej. Zapewne wygrały z jedną z wielu wichur, które przetaczają się nad naszym krajem.

Kilka mchów

Na częściowo odsłoniętych korzeniach rozwinęły się kilkugatunkowe mszary. One także chronią je przed nadmiernym wysychaniem. Dominuje częsty w tym lesie żurawiec falisty. Wyróżniają go długie i lancetowate listki o falistych brzegach.



Prawie wyrwane brzozy

lej w obrębie drzewostanu znajduje się typowy leśny szlaban, pomalowany w białe-zielone pasy. Także to co dotarło do moich uszu z burzliwego wieczora 1 grudnia nie świadczyło o tym, że ten teren NIGDY NIE NALEŻAŁ DO LASÓW PAŃSTWOWYCH. Dowiedziałem się, że sam również popełniłem błąd, myląc prognozę z raportem. Tym samym moje wątpliwości i znaleziska w świetle planów względem tego terenu są bez znaczenia. Tym niemniej udokumentuję tę okolicę na wiecznej rzeczy pamiętkę dla zasady co jest, a czego nie będzie. Teraz będą tylko kolejne fotoreportaże. Można je wykorzystać zgodnie z potrzebami.

Prawie wyrwane brzozy

Spory odsetek drzew w tym zgromadzeniu stanowi brzoza brodawkowata. Jej biała kora zdobna w czarne akcenty powoduje, że taki drzewostan jest zawsze malowniczy. Dla gospodarki leśnej tego rodzaju drzewostan to tylko pierwsze pokolenie lasu zasługujące na to, aby je w stosownym czasie zarzącać. Tak się dzieje wszędzie. Kiedy jednak odbywa się to w cyklu jest las, był las, będzie las trudno mieć jakiegokolwiek pretensje. Każde inne przeznaczenie zawsze znajdzie swoich przeciwników. Ja ich popieram. W dniu 2 grudnia idąc w osi drogi natrafiłem na płat drzew tego gatunku z wyraźnie odsłoniętymi korzeniami. Te jakoś się pokryły korą i mchami. Pochylone drzewa mają się dobrze. Bliżej drogi prawie wy-

Jak przystało na gatunek ortotropowy, jego seta z puszką zarodnikową znajduje się na szczycie łodyżki. Mech jako taki nie jest wybredny względem siedlisk, ale jest charakterystycznym gatunkiem dla buczyn.



Rokiet cyprysowy

Drugim gatunkiem jest rokit cyprysowy. Wyróżniają go spłaszczone, rozgałęzione łodyżki. Znajdują się na nich szerokie, lśniąco-zielone listki. I ten gatunek nie jest wybrednym względem siedlisk. Preferuje lasy liściaste z dębem bezszypułkowym oraz buczyną. Trafia się w borach z bieliską siwą. Tego gatunku mchu tutaj nie znalazłem, chociaż w prognozie zasugerowano, że ta okolica to potencjalnie naturalne siedlisko dla tego rodzaju lasu.

PS. Zapraszam na kolejną wycieczkę. Tym razem spotykamy się dopiero w sobotę 11 grudnia o godzinie 9.00. Miejsce zbiórki Chrzanów, ulica Mickiewicza 13. Cel wyprawy wybiorą zebrani. Ubezpieczenie we własnym zakresie.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

RYNEK

INFORMACJA

CENTRUM

INFORMACJA

Na choince na rynku zabłyśły światełka



Choinka na rynku z oryginalnymi ozdobami

Choinka na rynku uroczyście zapalona, wszystko odbyło się w sobotę 4 grudnia ok. 16.30. I kto by pomyślał, że niczym na żądanie zacznie padać śnieg, zrobiło się więc zimowo, a choinka w światełkach wydawać się mogła nawet ładna.

Malkontenci poculi się rozczarowani, wszystko się powiodło, prąd do światełek popłynął niemal punktual-

nie. Przybyły postaci z bajki Kraina Łodu, które odśpiewały piosenkę Mam tę moc. Rynek i choinkę ozdobiły efektowne i pomysłowe zimowe prace pracowników Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Były więc różne kierunkowskazy, z których wiemy, że do Bieguna Północnego mamy z Jaworzna 4425 km. Milusińskich zaciekała skrzynka na listy do Mikołaja. Na choin-

ce powieszono kolorowe ozdoby z pomalowanego styropianu. Były więc piernikowe ludziki, cukiereczki, bombki i niespodziewanie, co wypatrzyliśmy z zaciekawieniem, dwie ekscentryczne zaskakujące główki – z rozdziawionymi buziami i wielkimi oczami. Nie żebyśmy się czepiali, ale gdybyście odgadli co to takiego, dajcie znać.

Ela Bigas

BYCZYNA

INFORMACJA

W Klubie Niko mikołajkowy nordic walking



Wszyscy uczestnicy marszu w świetnych nastrojach

Czas uwielbianych przez dużych i małych mikołajek to doskonała pora na wszelkie oryginalne pomysły na świętowanie. W sobotę 4 grudnia Klub Niko zaprosił na nordic walking w mikołajkowej atmosferze.

– Najważniejsze, co się wydarzyło to spotkanie na żywo – mówi Kinga Jończyk, Klub Niko – ponieważ w ubiegłym roku nie mogliśmy się spotkać ze względu na pandemię. Nasza trasa rekreacyjna liczy między 6 a 8 kilometrów, dodatkowo konkurs na najpiękniejszy

strój, mamy nadzieję, że dużo pozytywnej energii i endorfin, bo w dzisiejszym marszu pod hasłem „Życzę ci zdrowia” chcemy pokazać, jak bardzo ważny jest wpływ ruchu na nasze zdrowie psychiczne.

Na marsz zapisało się 26 osób. Wprawdzie większość uczestników pokusiła się jedynie o miłe mikołajkowe czapeczki, to jednak byli i tacy, którym wyobraźnia dopisała. Od stóp do głów w stroju Mikołaja zaprezentował się pan Mariusz, który, stwierdził, że w czerwonym mu do twarzy. Pani An-

tonina do mikołajowej czapki przywdziała wielką białą mikołajową brodę. Jak powiedziała, całe przebranie ma w domu i od paru lat 6 grudnia udaje przed wnuczkami Mikołaja. Przywdziano też reniferowe rogi i wielki świecący nos renifera Rudolfa. Wśród przebrań brylowała królowa śniegu autorkstwa pani Mai, którą zainspirował internet i dzieci. Tak więc najwyraźniej wyobraźnia nie szwankuje, a duzi mają odwagę spacerować po ulicach przebrani jak im się podoba. Brawa.

Ela Bigas

CENTRUM

INFORMACJA

Mikołaj w Galenie

Do galerii Galena zawitał gość o tej porze wyczekiwany. Był to najprawdziwszy Mikołaj, wprawdzie nie święty, całkiem efektowny, w czerwonym kubraczku w towarzystwie dwóch zielonych elfów.

Dorośli patrzyli nań z przymrużeniem oka, ale dzieci, które na mikołajkowych sprawach znają się najlepiej, orzekły, że to najprawdziwszy Mikołaj. Paulina 1.6 rezolutnie wyjaśniła, że taki sam był w przedszkolu, czyli ten to oryginał. Zuzia 1.5 rozpoznała Mikołaja po prawdziwej brodzie. Ponadto Mikołaj siedział na najprawdziwszym mikołajowym tronie. Dyskusja się na tym zakończyła. Można było z rzeczonym Mikołajem podyskutować, a za zimowy wierszyk otrzymać



Nawet duże dzieci Mikołaj wyraźnie zaciekały

ciasteczko. Potem Mikołaj udał się w wędrowkę po Galenie, nagradzając ciasteczkami grzeczne dzieci za zimowe piosenki i wierszyki.

Mikołaj zdradził nam, że przyjechał z Laponii, z Bieguna Północnego

na saniach zaprzężonych w renifery. Jak dodał Mikołaj, renifery właśnie są w myjni, gdzie pucują im kopytka. No tak, Mikołaj musi być na glanc, wtedy jest najprawdziwszy.

Ela Bigas

CENTRUM

INFORMACJA

Spotkanie z Mikołajem w wydaniu MCKiS

Mikołaj przybył do jaworznickiej hali widowiskowo-sportowej w niedzielę 5 grudnia tuż po południu. Nawet jeśli dorośli w Mikołaja już raczej nie wierzą, to i tak z radością towarzyszyli milusińskim w tym miłym mikołajkowym spotkaniu.

A było czym się radować. Czego to organizator, czyli MCKiS, nie nawymyślał? Ale po kolei. Można było sobie upiec pierniki w różnych kształtach z lukrowanymi ozdobami wedle widzimisię małych autorów, bo to najwyższy czas na zgłębianie tajników pieczenia pierników, które, jak twierdzą biegli w sztuce kulinarnej, muszą poleżeć. Tuż obok czekał na milusińskich Mikołaj ze śnieżynką. Tutaj robiono sobie na wieczną pamiątkę mikołajkowe zdjęcia. Obok czekało pudło na kupony z prawidłową odpowiedzią na pytanie skąd pochodzi Mikołaj. Wiemy, ale nie powiemy. Wśród autorów dobrać odpowiedzi co godzinę losowano wielkiego pluszowego misia.



Zdjęcie z Mikołajem, jaka radość!

Szczególnie akuratna wydała się nam strefa pozytywnych emocji i dobrych relacji. Tutaj sobie kolorowano różnorodne obrazki lub też odpowiadano na wylosowane pytania. Nam trafiło się pytanie bardzo łatwe o to, na co wydalibyśmy wygrany milion. To już wiemy od dawna, teraz czekamy na ów milion. Wielkim wzięciem cieszyły się zjeżdżalnie – i ta zwana „Smoki” i ta „Zamek książniczek”. Jak sobie maluchy pojeżdżały,

mogły w Kąciku skrzata pokolorować kartonowe domki, z masy ceramicznej wykonać ozdoby na choinkę i kartki świąteczne. Powstały więc, jak twierdzili rodzice, „jakieś dzieła” w stroju świątecznym. Urozmaicano sobie to mikołajkowe spotkanie również zdjęciami z kotem i postaciami z bajek. Wszyscy od małych po dużych bawili się doskonale. Wizyta Mikołaja wyjątkowo się udała.

Ela Bigas

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

SOSINA

INFORMACJA

Mikołajkowe morsowanie



Grupa radosnych zapaleńców morsowania

Morsy Jaworzno nowy sezon otworzyły bravurowo i na mikołajkowo. Tak więc w niedzielę 5 grudnia z rana zanurzyli się radośnie w lodowatej Sosinie. Wydawać by się mogło, że o takiej porze reżolutni ludzie śpią, ale nie morsy.

– My co roku mamy tematyczne spotkania – mówi Dariusz Kuś, Morsy Jaworzno. – Spotkamy się w święta, spotkamy się w sześciu króli, jak to niektórzy mówią. Będzie wieczorne morsowanie, będą pochodnie, sztuczne ognie, fajerwerki, dużo endorfin i jak zwykle sama zabawa.

Oczywista morsowanie świetnie wpływa na zdrowotność. Najmłodsza uczestniczka tego morsowania – Tosia – ma 9 lat, morsuje od trzech i od tego też czasu nie chorowała. Pojawili się też tacy, którzy dali się namówić po raz pierwszy do zanurzenia w takiej zimnej wodzie. Przetrwali w dobrych nastrojach. A skoro było to mikołajkowe morsowanie, to z ciekawością pytamy o prezent marzeń dla każdego morsa. – Zdecydowanie większy mróz i więcej śniegu – wymienia pan Krzysztof, a pani Agnieszka bardziej praktycznie dodaje: buty do morsowania, ale też

pogoda dla morsa to piękne słońce i pływająca kura. To idealne prezenty dla morsa. Morsy Jaworzno to grupa osób miłych, radosnych i z poczuciem humoru. Nie zdziwiły więc arcyoryginalne czapeczki mikołajkowe, a jeden z panów przywdział nawet mikołajkowe gatki.

Na dokładkę całej tej zabawy towarzyszyła przed-szkolna piosneczka „To Mikołaj święty niesie nam prezenty”. Jaworznickim morsom życzymy wspaniałego sezonu i jak sami podkreślili, żeby było słoneczko i minus 10. Na samą myśl robi nam się zimo.

Ela Bigas

RYNEK

INFORMACJA

Mikołajowa Impreza Rowerowa

Grupa rowerowa Niepokonani Jaworzno, jak to u nich w zwyczaju, zorganizowała nie po raz pierwszy mikołajkową charytatywną wyprawę z prezentami dla zaprzyjaźnionych podopiecznych. W niedzielę 5 grudnia zawieźli prezenty, które zbierali od paru tygodni. Do tej szlachetnej zbiórki włączyło się wielu jaworznian. Prezenty zawieziono do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szczakowej. – Mamy dla nich różnego rodzaju niespodzianki – mówi Łukasz Dubiel, Niepokonani Jaworzno. – Mamy gry, mamy puzzle, słodczyce też są.

Z pewnością wszystkie prezenty szczerze uradowały podopiecznych Ośrodka. Rowerowi Mikołaje wieźli ze sobą również pusz-



Niepokonani Jaworzno w Mikołajkowej Imprezie Rowerowej

kę, do której zbierano datki na dalsze leczenie małego Adrianka. W zamian za datki wrzucone do puszek można było otrzymać rowerowe gadzety. W najbliższą środę Niepokonani Jaworzno wybierają się z prezentami do Domu Dziecka na Borach i do Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego na Sobieskim. W licznych akcjach charytatywnych nikt

tej grupy rowerowej nomen omen nie pokona. Miłą niespodziankę na czwarte urodziny grupy sprawił rowerzystom ich sponsor – wielki tort wraz z życzeniami, żeby im się bardzo dobrze kręciło i żeby dalej pomagali. Dołączamy się do serdecznych życzeń, dalszych szlachetnych pomysłów, szerokiej drogi i ciekawych wypraw.

Ela Bigas

OSIEDLE STAŁE

INFORMACJA

Zmiana siedziby zarządu SM Górnik Głosowanie w sprawie zbycia lokali przy al. Tysiąclecia



Andrzej Zajac, SM Górnik

Siedziba zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik wraz z działami zlokalizowanymi przy al. Tysiąclecia na Osiedlu Stałym została przeniesiona do Pawilonu 72.

Zarządzono głosowanie pisemne uchwały walnego zgromadzenia w sprawie zbycia lokali przy al. Tysiąclecia 2-14 w Jaworznie, które odbędzie się 9 grudnia br.

Jak tłumaczy prezes SM Górnik Andrzej Zajac, mieszkańcy bloku mają możliwość zgłaszania uwag.

Głosowanie będzie dotyczyć sześciu lokali, które pierwotnie służyły jako lokale mieszkalne. Przed ogłoszeniem przetargu, w lokalach wykonane zostaną niezbędne prace służące do przywrócenia im funkcji mieszkalnej.

IW

„Zrób zdjęcie” – konkurs

1 grudnia
– Dzień Dziecka.

pozdrawiam
Adam P.



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres:

dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem
konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**AGD – Serwis NARES**

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.
Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

5/7/11



NAPRAWA MASZYN SZYJĄCYCH
DOMOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH

Tel. 606 398 916

3/7/20

**BEK-POL I**

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

12/99/d/11

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNY**

ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

**DANKAN**

wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

14/48/D

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt, sobota 8.00 – 14.00.

11/7/11

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52



7/1/14



kompleksowe PRZEPROWADZKI MIESZKAŃ-BIUR

utyliczacja mebli sprzętu AGD. itp.

32 220 64 27 kom. 531 944 531

4/1/20



MOTOCYKLE MOTOROWERY SKUTERY

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWIKA 31A
TEL. 505-1580281 WWW.ANDEMOTO.PL

14/7/14

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWIKA 31A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

**TYNKI**

maszynowe, gipsowe,
cementowo-wapienne



2/1/21

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 0 663 23 90 42

36/d/11

GAZY TECHNICZNE

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11



Marcin Wilczek tel. 664 659 102

Wykonujemy:

- prace remontowe dachów – różnych gabarytów
- poszycia dachowe
- papa termozgrzewalna
- malowanie dachów

- montaż rynien
- murowanie i obróbka kominów
- demontaż eternitu

Wynajmujemy:

- rusztowania budowlane
- zsypy do gruzu

1/7/21

AGD NAPRAWA

Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego

Tel. 668 163 163 32 751 63 63

5/7/18

ALARMOWE SYSTEMY ANTENY RTV, SAT

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/7/14

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ DZWOŃ

32 751 91 30

ogłoszenie własne

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców

„KLAKSON”

Zaprasza na kursy prawa jazdy
6 grudnia 2021 r.
10 i 24 stycznia 2022 r.
– godz. 17.00

**MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie**

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!

781 062 781, 781 316 781

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00



Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOŁODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty
porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

11/d/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia
kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5,
os. Podłężę (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

Lek. med. Arkadiusz BARYŁKA

Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej
Przyjmuje: wtorki 15.30 – 18.00, Chrzanów ul. Piłsudskiego 23
Rejestracja telefoniczna: **604-631-216**

51/d/16

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b

lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

11/d/20

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Okulistyczna – lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska – poniedziałek

– dr n. med. Michał Milka – środa

– lek. med. Tadeusz Bold – środa

Pulmonologiczna

Nefrologiczna

Urologiczna

– dr n. med. Maciej Bułanowski – wtorek

– lek. med. Tomasz Zaorski – poniedziałek

– dr n. med. Michał Tkocz – wtorek

– dr n. med. Maciej Kupajski

– poniedziałek, czwartek

Kardiologiczna

Stomatologiczna

Laryngologiczna

Leczenia uzależnień

Psychologiczna

– lek. med. Kamil Kosmowski – poniedziałek

– dr n. med. Leszek Szywała – środa

– lek. med. Andrzej Pawełczak – środa

– mgr Karolina Kaźmierczak – środa

– mgr Karolina Kaźmierczak – środa

– mgr Michalina Wilkosz – środa

– lek. med. Sławomir Karoń – czwartek

Chirurgiczna

Chirurgiczna (poradnia leczenia ran przewlekłych)

– dr hab. n. med. Marek Kucharzewski – czwartek

Chirurgii urazowo-ortopedycznej

– lek. med. Wojciech Kania – piątek

– lek. med. Bartosz Cichoń – wtorek

– lek. med. Miłosz Matyja – piątek

– dr n. med. Eugeniusz Gabriel – środa

– lek. med. Ewa Łojko – wtorek

– lek. med. Leszek Włodarczyk – poniedziałek

Neurologiczna

Ortodontyczna

– lek. med. Beata Wolniak-Mazur – środa

– dr n. med. Leszek Szywała – poniedziałek,

wtorek, czwartek

Endokrynologiczna

– dr n. med. Eugeniusz Gabriel – środa

– lek. med. Ewa Łojko – wtorek

Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży

– lek. med. Grażyna Urbanowicz – poniedziałek

– lek. med. Krzysztof Wilczyński – wtorek

Psychiatryczna dla dorosłych

– lek. med. Marzena Wawrzyńczyk – piątek

– lek. med. Marta Przybyło-Partyka – środa

Pracownia ultrasonograficzna

– lek. med. Anna Saran – poniedziałek

– lek. med. Adrian Leśniak – piątek

Poradnia medycyny pracy

– lek. med. Zbigniew Markowski – czwartek

**PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA
DLA DZIECI I DOROSŁYCH**



Centrum Medyczne MarMedicam
www.marmedicam.pl tel. 511 077 897
mail: rejestracja@marmedicam.pl
ul. Nadbrzeźna 12, Jaworzno (Długoszyń)

21/d/20

SPECJALISTA KARDIOLOG

specjalista chorób wewnętrznych

lek. Tomasz Szady

NZOZ Soteria sc ul. Grunwaldzka 104

tel. kom. 660 748 051

EKG, Holter EKG, ECHO SERCA

WIZYTY W GABINECIE PO WCZEŚNIEJSZYM
TELEFONICZNYM USTALENIU TERMINU

96/i/15

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA

prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA,

IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

FUNDACJA
MÓJ CZAS DLA SENIORA



Po co?

Niemal każdego dnia w Mini Centrum Integracji Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa towarzyszy jedno pytanie. Tytuł tego artykułu nie jest przypadkowy, pokazuje, jak te dwa niepozornie proste słowa mogą namieszać w życiu każdego z nas. Odpowiedzi staramy się szukać wokół nas oraz w tym, co tkwi w nas samych. Mogą to być rozmowy, wartości, przekonania, a nawet pojedyncze słowa. Wsluchanie się w drugiego człowieka jest niezwykle trudnym elementem składowym dialogu. Bez tego czynnika nie byłibyśmy w stanie zrozumieć się nawzajem i odpowiedzieć na te z pozoru dwa proste słowa zawarte w tytule. By wsluchać się w adwersarza naszej rozmowy potrzeba cierpliwości, opanowania, empatii i zrozumienia, co może powodować w tej konkret-

Świat jest taki,
jakim ty go widzisz.
Spójrz więc na niego
inaczej,
a twoje życie
zmieni się.

- Paul Arden

nej chwili takie, a nie inne zachowanie czy dobieranie słów. Nie wystarczy słuchać, ponieważ wtedy nie jesteśmy w 100 proc. skoncentrowani na znalezieniu odpowiedzi. W tym wszystkim może pomóc nam również refleksyjne podejście do tematu, ponieważ to dzięki niemu zaczynamy się zastanawiać, dedukować i zmieniać nasze postrzeganie rzeczywistości. Tak naprawdę każdego dnia czegoś doświadczamy, podejmujemy decyzje, jednak wielokrotnie dzieje się to nieświadomie, z przyzwyczajenia. Dlatego cały czas poszukujemy sensu, odpowiedzi na pytanie – „Po co?”. Oczywiście z tych dwóch prozaicznych słów wysnuwamy kolejne o wie-

le ciekawsze pytania, dzięki którym możemy rozwijać się pod kątem refleksyjnej próby odpowiedzi. Dlaczego tak wybrałem/am, a nie inaczej, jakie to ma konsekwencje, czy skutki takiej decyzji są korzystne nie tylko dla mnie ale też dla innych, czy kieruję się dobrem dla siebie widząc też na drodze dobro innych? Dzięki takiemu podejściu poszukiwanie wartości staje się mniej trudną sztuką podarowania sobie czasu, cierpliwości i próby odszukania ich w sobie. Doświadczając bez świadomego rozumienia sukcesu jak i porażki niewiele zrozumieemy i nie będziemy w stanie pojąć, dlaczego nas to spotkało. Teraz, kiedy do głosu dochodzi niemal wszyst-

ko, a zwłaszcza: pieniądź, ciało, sukces, dobra pozycja, gdzie w tym wszystkim sens istnienia i nasze wewnętrzne potrzeby? Pęd za dobrami doczesnymi zagoni nas niebawem w ślepy zaułek, z którego nie będzie już wyjścia. Wyzuci z uczuć, bez żadnych skrupułów zatracimy się w mamonie i błyskotkach nie patrząc już na drugiego człowieka. My przeciwdziałamy tego typu sytuacjom „odczłowieczenia”. Zadając sobie pytanie: „Po co?” refleksyjnie staramy się podejść do każdego tematu, przepracować go i przede wszystkim zobaczyć jak inni ludzie czują ten sam problem. To właśnie w poszukiwaniu odpowiedzi, wartości i wielu innych zapomnianych rzeczy powstała Fundacja Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa i idea: „Człowiek dla Człowieka”.

KRS 0000488618
MCI Fundacji 11 Listopada
4cFb Mój czas dla seniora
<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyJozefa/>. e-mail: fundacja-mojczas@op.pl.
PKO BP 28 1020 2528 0000
0302 0373 7400
MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327.

13 grudnia 1981 wprowadzono w Polsce stan wojenny

40 lat temu – STAN WOJENNY

Wspomnienia starszego człowieka

Od autora

List ten rozpoczęto w drugim dniu stanu wojennego. Po lekkiej modernizacji (czytaj: ocenzurowaniu) przez piszącego został wysłany na inny kontynent. I doszedł.

S.B
Jaworzno 14.XII.1981

Kochani!

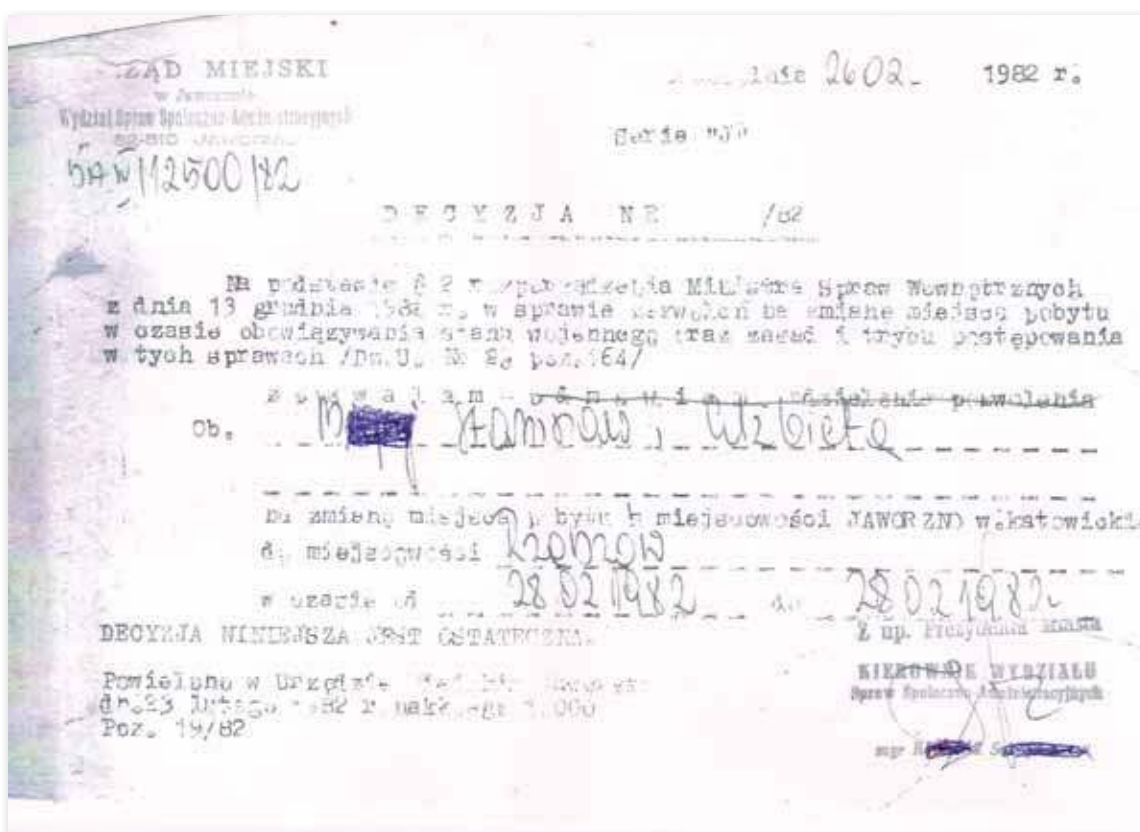
Paczkę z Gdyni przywiozłem. Właściwie to umówiliśmy się z Tolkiem, że ja wpadnę do niego w Bydgoszcz i pojedziemy razem. Rozminęliśmy się jednak, choć on w tym dniu jechał do Gdańska i miał samochód. Jakoś sobie poradziłem. Ten sposób z opisywaniem każdej paczki był dobry. Przy sprawdzaniu z celnikami usłyszałem: „chyba, jaki sklep będzie pan zakładał”. A zaraz potem na jednej paczce napis: „Dla każdej rodziny po jednym”. I chyba z 15 szamponów. Zmienili zdanie.

Podzieliliśmy w zasadzie po równo, wyszło 17 rodzin. Ale czy równo znaczy sprawiedliwie, można by dyskutować. Nasi już pozabierali swoje przydziały, a dla rodziny Ł..... miał zabrać Boguś. Był nawet przed kilkoma dniami i obiecał wpaść w najbliższym czasie. Przejeżdżali, bo przewozili Staszka Ś..... był on ostatnio u wujka Józka, a tam jest przecież bardzo nędznie. Jan wpadł na pomysł, że dlaczego by go nie zabrać do Rzeszowa do swojego mieszkania. I tak też zrobili.

A my ostatnio byliśmy w Kłodzku. W sobotę, 12 grudnia pojechaliśmy odwiedzić wujka Eli. Był w szpitalu, groziła mu operacja. Zastaliśmy go jednak zadowolonego. Wrzód na żołądku goił się dobrze – wysuszali go. Dostał przepustkę, więc długo w nocy posiedzieliśmy.

W niedzielę rano pospaliśmy dłużej.

W tym czasie w radiu ładnie grają, włączyliśmy, a tu same „Szymanowskie”, „Bachy”. Włączyliśmy telewizor, a tu nic, myśleliśmy, że antena albo przekaznik, bo nawet obrazu kontrolnego nie było. Więc znów radio, a tu w pewnym momencie słychać hymn narodowy i przemówienie W. Jaruzelskiego: „w związku z ogłaszam stan wojenny na terenie całego kraju”. A nas po prostu zamurowało. Co słabsze/baby/się popłakały, my/chłopi/z niewesołymi minami



strzeliliśmy po kielichu. A tu komunikaty, co godzinę, poszerzone o nowe zarządzenia.

O 11 rano wyjechaliśmy, więc z Kłodzka niewiele jeszcze wiedząc. W pociągu łapaliśmy informacje od osób wsiadających, ale niewiele było zmian. A potem do domu i z niecierpliwością czekamy na dziennik. Znow wszystko od początku powtarzają. I ostrzegają, i proszą o spokój. Rano w poniedziałek zajeżdżam do pracy, a tu żołnierze. Urządzili posterunek jako że to obiekt ważny. Zmieniają się i są do dziś. (kierowałem wówczas zakładem spółdzielczym, który zmilitaryzowano – przyp. bieżący)

A dziś 17.XII połała się pierwsza krew. W kopalni „Wujek” doszło do starć. Zginęło 6 osób, kilkadziesiąt rannych. Jednak to była konieczność. Manifestujący tłum natarł na wojsko i milicję uzbrojony w piki, łańcuchy i dzidy. Grupa osób niosła jakąś belkę by ją rzucić na otaczający kordon. Padł strzał, padł człowiek i belka nie raniąc nikogo.

Tłum natarł na czołg, z butelkami benzyny. Padł strzał, padli ludzie. Wiem z pewnych ust (z „mojego” posterunku tam byli). Ale jak musi się czuć człowiek, który dostał rozkaz by iść i idzie uspokajać, a jeśli nie uderzy to jego uderzą z przodu, a jeśli nie ci z przodu to ci, co rozkaz dali.

Dzieci w szkole ferie mają bardzo długie – do 3 stycznia 82r., ale i dzieci nie bardzo, zdaje się, cieszą się z tego.

Asia (córka – 9-letnia wówczas. – przyp. bieżący) kiedyś

zapytała mnie, jaka wojna jest lepsza, taka zwykła czy domowa. Nie odpowiedziałem jej od razu. Nie zastanawiałem się, czy któraś wojna może być lepsza czy gorsza. Ale później powiedziałem: Słuchaj dziecko. W takiej zwykłej wojnie to chociaż wiadomo, kto wróg, a kto przyjaciel. A tu Polak broni Polaka i Polak strzela do Polaka. Dwa obozy w kraju, dwa obozy w rodzinie, w zakładzie.

Prowokatorskich wystąpień niektórych przywódców „Solidarności” nie da się jednak pominąć milczeniem. Były to jawne pogroźki, groźby, a nawet zastraszania i szantaże. Nie będę tego opisywał, to długa sprawa. Nie neguję „Solidarności” jako ruchu związkowego. To jest wielka sprawa, to jest celowo nie używam określenia „był”/ewenement na skalę światową, słychać o tym pewnie i u Was było...

To można by określić tak. Gdyby nie wydarzenia z sierpnia 1980 r. byłibyśmy nędzarzami, choć jeszcze by nam wmaiwano, jacy to jesteśmy bogaci i na którym miejscu. Teraz jesteśmy biedni, bo biedakami chyba jeszcze nie. Ale gdyby nie obecna akcja rządu, moglibyśmy być aniołkami.

Co i raz w prasie, radiu i telewizji pokazywane są programy na wypadek akcji zbrojnej/solidarnościowców/M.in. należało wtedy organizować grupy robotnicze, dziesiątki, setki itp. z pałkami, łańcuchami... organizować porwania, zabójstwa, nekowanie patroli. Wznosić barykady, rozkopywać ulice. A wtedy krew lałaby się duża. Afganistan jak nie.

Teraz, choć prawie wszystkie artykuły są reglamentowane, głodu nie ma. Wszystko wykupywane jest, moim zadaniem, nie dlatego, że są potrzeby, ale z tego powodu, że pieniędzy jest w obiegu b. dużo. To wynik podwyżek płac – często wymuszonych, choć również bardzo często słusznych.

Co piąta złotówka bez pokrycia, słychać było, co czwarta, co trzecia. A teraz inflacja wynosi około 50%. Skoro jednak ja wydaję obecnie jeszcze wszystkie pieniądze? To drugi musi nic nie kupić. Pewnie, że produkcja jest też mniejsza.

Ale my np. do nowego domu mamy już telewizor kolor, („Rubin” – przyp. bieżący) pralkę automat, i zwykłą, („Frania” – przyp. bieżący) meble wszystkie, lodówkę dużą, piec elektryczny, łazienkę i c.o. w domu. Przecież nie tak dawno, pamiętam wprowadzono się do domów, w których nie było nic i dobabiano się całe życie. Faktem jest, że oszczędnie żyjemy już 10 lat i składamy na to, co mamy. I znowu refleksja: gdyby wszyscy tak robili/nie chwaląc się/mogliaby być chyba lepiej.

Powiedzcie więc, czy nam warto by było wyjeżdżać do Australii? My też tu mamy swoje pozycje i tak jakoś swojsko się czujemy. Toluś też się nie zdecydował. Ani Boguś. Bądźcie tam więc kochani jak najdłużej, a nie wypowiadajcie słowa „zawsze”, jeśli tak Wam lepiej. Choć teraz najbliższe nasze spotkanie może być jeszcze bardzo, bardzo odległe.

Od wczoraj/18.XII/nie wolno nam wyjeżdżać poza teren zamieszkania bez przepustek,

z wyjątkiem załatwienia pilnych spraw i rolnikom. Dotychczas jedynie na pobyt powyżej 48 godzin należało się meldować. Obecnie i to zawieszono. U nas spokój. Chyba w święta nie pojedziemy nigdzie. Ani do nas nikt nie przyjedzie. A Wiesia chrzci swego Andrzejka. Będzie to mój chrześniak.

Mamy również godzinę milicyjną. Dzisiaj już w niektórych województwach została skrócona. W naszym/katowickim/jeszcze nie.

Od kilku dni pada obfity śnieg i mróz jest spory. Dzisiaj zelało, ale śniegu jeszcze więcej. Na równym – po kolana. Pługi w miastach drogi odśnieżają i najważniejsze przelotowe. Zresztą ruch jest niewielki. Benzyny prywatnym samochodom nie sprzedaje się. W wielu województwach wojewodami zostali wojskowi. Może ta wojskowa organizacja pracy spowoduje, że nas nie zasypie. Komunikacja miejska funkcjonuje normalnie. Pociągi jednak są poddawane. A pracownicy kolei przez radio wzywani są do stawienia się w niedzielę oczyszczać tory ze śniegu.

Słychać jeszcze o starciach w Gdańsku, ofiar w ludziach na razie jednak nie ma. Próbuja strajkować gdzieś gdzieś górnicy. A władze rozgarniają.

Na kopalni „Ziemowit” zostało na dole ponad 2 tysiące górników. W telewizji występował taki jeden z nielicznych, który twierdził, że kilku organizatorów siłą ich trzyma na dole. Są torturowani psychicznie, lani wodą, każą im się do naga rozbierać itp.

Zachodnie rozgłosnie mówią, że to protest robotniczy. Moje odczucie jest takie, że co najmniej połowa ludzi/czy tych górników/ jest za wojskową dyscypliną.

Gdy ja, moja rodzina, w moim zakładzie prawie wszyscy, biuro mojej spółdzielni jest – za – to gdzie są ci przeciwnicy. Może i są, ale ilu ich?

Nasze władze donoszą, że aresztowały około 5 tys. osób, zachód, że 40 tys. Nasi mówią, że zginęło 7 osób, tamci, że 200. A wszystko ze źródeł pewnych, nieoficjalnych, prawie, że pewnych, dobrze poinformowanych. Wszystko po to, by móc się później wycofać, gdyby się coś nie sprawdziło/nie potwierdziło/.

Niby łączą się z nami i solidaryzują, ale pomoc gospodarzą wstrzymali. Ale znów, dlaczego u licha, my stale tacy biedni? Czy tylko dlatego, że świat na biednych i bogatych się dzieli?....

Pozdrawiam Was, Staszek

MCKiS Jaworzno – KS Pogoń Ruda Śląska 77: 99 (15:21, 12:25, 16:31, 34:22)

Koszykarze MCKiS Jaworzno za słabi na lidera

Koszykarze MCKiS Jaworzno w sobotę 4 grudnia rozegrali kolejne spotkanie w ramach III ligi drużyn śląskich. Tym razem do Jaworzna zawitała Pogoń Ruda Śląska, a drużyna prowadzona przez Michała Brzozowskiego musiała uznać wyższość swoich rywali.

Jaworznianie nie znaleźli sposobu na lidera grupy. Z Polonią przegrali na wyjeździe 27 listopada, teraz przyszła pora na porażkę przed własną publicznością. Drużyna z Rudy Śląskiej to wymagający przeciwnik, którego w tym sezonie jeszcze nikt nie pokonał.

Nieskuteczna gra MCKiS-u przekładała się na wynik po-



szczególnych kwart. Nieliczne celne rzuty za trzy punkty nie wystarczały, by nawiązać kontakt z przyjezdnymi. Również bezpośrednio pod koszem rywali, gospodarze często tracili piłki po niecelnych rzutach. Wyrównana walka w pierwszej części spotkania trwała do 8. minuty, kiedy to jaworznianie zaczęli tracić kolejne punkty. Przegrana sześcioma punktami stała się faktem. W dwóch kolejnych odsłonach nie było lepiej. Pogoń budowała przewagę, wygrywając kolejno trzynastoma oraz piętnastoma punktami. Jaworznianie wygrali ostatnią odsłonę spotkania, ale jak wiadomo, meczu w ostatniej kwarcie się nie wygrywa.

Koszykarze MCKiS Jaworzno rozegrali 7 meczów i zgromadzili na swoim koncie 9 punktów, w tym 4 za wygrane starcia. Drużynę MCKiS znów będzie można zobaczyć w sobotę 11 grudnia, kiedy to ponownie zmierzą się z Knurowskim Towarzystwem Koszykówki.

jargal

MCKiS Jaworzno – KS Błękitni Ropczyce 3:0 27:25, 25:23, 25:18

Siatkarze MCKiS Jaworzno ograli Błękitnych

Siatkarze MCKiS Jaworzno w sobotę 4 grudnia przed własną publicznością rozegrali kolejne spotkanie w ramach II ligi. Błękitni Ropczyce z Jaworzna wyjechali bez punktu.

Atak za atak, punkt za punkt. W pierwszym secie drużyny prezentowały wyrównany poziom, a szalę zwycięstwa MCKiS przechylił na swoją stronę w końcówce partii. **Jakuba Buczka** nie może zatrzymać blok stawiany przez Błękitnych. Również **Dominik Bąk** akcentuje swoją obecność w grze, skutecznie kiwając lub mocno atakując w pole przeciwnika. Goście bronią dwóch piłek setowych, ale ostatecznie popełniają błędy i to drużyna z Jaworzna wygrywa seta 27:25.

Kolejna odsłona obfitowała w sporą ilość popełnianych błędów przez obie drużyny. Rozpoczynają goście autowym atakiem, gospodarze nie są dłużni i serwują poza linię wyznaczającą pole gry. Siatkarze z Ropczyce budują przewagę po kolejnych niecelnych cięciach. Dwa, trzy punkty zawsze



brakowało jaworznianom do wyrównania. Tak do połowy seta, kiedy asem serwisowym popisał się Buczek, a następnie długą wymianę piłki między stronami wygrywały gospodarze. Kiedy **Mateusz Pietras** stanął na serwie, przeciwnicy nie mogli wstrzelić się w pole,

raz autując, raz trafiając w siatkę. MCKiS prowadzi już dwoma punktami, by zaraz tę przewagę stracić. Piłka w grze, a **Szczepan Czerwiński** zdobywa punkty po bloku, tnie też krótko w pole. Swoje trzy grosze dodaje **Jakub Grzegolec**, a kiedy Buczek skutecznie atakuje,

myląc blok stawiany przez przeciwników, Jaworzno prowadzi już 23:20. Przyjezdni zdobywają jeszcze kilka punktów, ale to gospodarze wygrywają drugiego seta do 23.

W trzeciej odsłonie Błękitni znów prowadzą nieznacznie.

MCKiS wreszcie skutecznie gra blokiem i szybko niweluje stratę. **Pietras** i **Czerwiński** zdobywają punkty z ataku. Kolejne punkty z postawionego bloku i przewaga szybko rośnie do pięciu punktów. Potężny serw **Czerwińskiego** nie daje szansy na poprawne przyjęcie. Kiedy jaworznianie znowu tracą punkty, o czas prosi trener **Tomasz Wątorek**. **Buczek** odbudowuje przewagę, zdobywając kolejne 3 punkty. Jest 19:14 i wydaje się, że już nic nie odbierze zwycięstwa gospodarzom meczu. Choć goście jeszcze nie powiedzieli ostatniego słowa, to i tak przegrali do 18.

Barbórkowe spotkanie do łatwych nie należało, ale ostatecznie to drużyna pod wodzą **Tomasza Wątorka** wygrała w trzech setach, zapewniając sobie utrzymanie pozycji lidera w 4. grupie II ligi siatkówki mężczyzn.

MCKiS Jaworzno – KS Błękitni Ropczyce 3:0 27:25, 25:23, 25:18
MCKiS: Grzegolec, Buczek, Wojtaszkiewicz, Pietras, Poręba, Czerwiński, Strzeżek, Borończyk, Komar, Janicki, Bąk, Gepfert
Błękitni: Szymczak, Opiela, Pękała, Polański, Paszek, Rola, Deoliveira, Pondel, Bucki, Libucha, Kubik, Dzwierzyński, Kozek

jargal

Oczywista Nieoczywistość: Upadek Josepha Grande`a (cz. 13)

Powtórz jeszcze raz – rzekł znużonym trochę głosem – nie pamiętam. – Najpierw piwnica – zaczęła ponownie – potem przedpokój, kuchnia, salonik, biblioteka, łazienka, sypialnia i na końcu strych. Za każdym razem „Ojcie nasz...”, „Zdrowaś Mario...”, „Wierzę...”, „Wieczny odpoczynek...”. No i na koniec woda.

Joseph pośpiesznie zanotował na małej karteczce to, co mówiła Maria. – No to idę – stwierdził niepewnie. – Idź, robi się ciemno – odpowiedziała. Kiedy wychodził na zewnątrz, mierzając się z przenikliwym zimnem późnego popołudnia, pomyślał, że to jakieś szaleństwo, jakiś absurd, zdawał sobie jednocześnie sprawę z tego, że to właśnie w tym szaleństwie tkwi jakaś metoda. Maria już od kilku dni powtarzała, że musi z tym coś zrobić, że musi się tego czegoś pozbyć, że to jedyny sposób, że zrobić to ma właśnie w taki, a nie inny sposób. Skierował się więc w kierunku zewnętrznych drzwi do rozłożystej lecz niskiej piwnicy, ściskając w lewej dłoni plastikowy flakonik. Postąpił kilka schodów w dół. Popchnął delikatnie drzwi, które wydały z siebie przeciągły jęk. W środku panował półmrok, korespondujący z kończącym się powoli dniem. Przeniknął go nieprzyjemny dreszcz. Wewnątrz majaczyły jakieś sprzęty, delikat-



Foto: wikipedia

nym ciepłem emanował niewielki piec centralnego ogrzewania, a w oddali dało się widzieć zarys zruconego przed kilkoma dniami węgla, którego intensywny zapach roznosił się wokół. Przez głowę przeszła mu myśl, że gdyby go ktoś teraz zobaczył, wykpiłby jego naiwność. Jednak czuł, że to co ma zrobić posiada jakiś niezrozumiały dla niego, ale wyraźny sens. Wierzył temu, co mówiła Maria. Oczami wyobraźni widział ją siedzącą na łóżku ze skulonymi pod brodą nogami, z wyrazem niepewności w szklistych oczach. Po cichu zaczął recytować spisane na karteczce formułki. Na początku nie czuł nic, jednak gdy skończył i otworzył flakonik zdał sobie sprawę z tego, że drzwi za jego plecami zamknęły się bezszelestnie, pogrążając go w ciemności. Niemal jak imadło ścisnęło go przerażenie, obezwładniło, sparaliżowało. Miał nieodparte wrażenie, że ktoś na niego patrzy. Niewiele myśląc chlusnął przed siebie wodą, która rozprysnęła się dużymi kroplami

na kilka metrów przed nim. Kilka kropel trafiło w piec, wydając ciche syknięcie. Zaraz potem obrócił się na pięcie, szarpnął drzwi i niewiele myśląc wybiegł na zewnątrz, pozostawiając za sobą skowyt zamykających się drzwi. Przeczesał palcami rzadkie włosy wilgotne od potu. Oddychał głęboko spoglądając na duże okno, za którego taflą paliła się lampa. Zastanawiał się, co w tej chwili robi Maria. Czy się boi? A może śmieje się z niego? Nie, to drugie raczej nie. Nie wiedział, co ma o tym myśleć. Targały nim skrajne emocje. Z jednej strony ufał dziewczynie, którą pokochał nad życie, życie, które już od niemal roku spędzali razem nieformalnie dwadzieścia cztery godziny na dobę. Z drugiej jednak strony doskonale wiedział, że z boku to wszystko musi wyglądać dziwnie i groteskowo. Czy oboje popadali w jakąś paranoję? A może to właśnie oni byli zdrowi, a cała reszta nurzała się w jakimś spazmatycznym i monotonnym jednocześnie letargu?

Joseph wszedł do domu. Obszedł wszystkie pomieszczenia tak, jak mu podyktowała, pod koniec swego orszaku wypraszając ją na chwilę z sypialni. Nie chciał, by była przy nim, gdy odprawiał ów swój rytuał. Krępował się w jej obecności. Nie odczuwał takiego zażenowania chodząc czasem po mieszkaniu nago, ale wstydził się przy niej modlić, tak

jakby to była najbardziej intymna czynność, jaką mógłby w swoim życiu podjąć. A kiedy skończył w sypialni, poszedł na strych. Po drewnianych, stromych schodach wspiął się na ostatnią kondygnację domu, który wynajmowali od sześciu miesięcy. Maria sprzedała swoje mieszkanko i sklepik, wywołując niepoahamowane wręcz oburzenie u swojej babki. I niemal nazajutrz, nie przejmując się jej teatralnymi spazmami, wynajęli dom; osadzony na wysokim fundamencie, usytuowany na wschodnich obrzeżach miasta, w samym niemal środku sosnowego lasu, z dala od miejskiego zgiełku, którego Maria miała dosyć. W niedalekiej przyszłości chciała go kupić. Bardzo tego chciała. Jednak z każdym następującym po sobie miesiącem jej determinacja kruszała, topniała jak ledwie widoczne na przegnitej trawie płaty śniegu. Na strychu było niemal zupełnie już ciemno. Zapalił więc światło, które słabo rozjaśniło wnętrze; zagracone starymi sprzętami AGD, worami ze znoszonymi ubraniami, których Maria za nic w świecie nie chciała wyrzucić czy oddać. Przez niewielkie poziome okienka wpadał do wnętrza ledwie uchwytny szaro-niebieski slajd nadchodzącego mroku obramowany wąskimi, białymi framugami. I tutaj zaczął swoją formułę, którą zwieńczyć miał chlust wody. Lecz już na samym

początku poczuł jak jakaś nieznaną siłą zaciska się na każdym calu jego ciała, jak oczy zaczynają mu się szklić i toczyć kwaśne, szczypiące łzy. Ręce zaczęły mu drżeć. Z przyspieszonym oddechem kontynuował, odkręcając jednocześnie flakon. Resztę jego zawartości wylał na prawa dłoń i zaczął machać nią na wszystkie strony. Drobne kropelki błyszczały tu i ówdzie w słabym, sztucznym świetle. Coś nieznanego, zimnego, wrogiego, coś złośliwego zupełnie jakby drwiło z niego, ściskając go jak gwałtownie rosnące ciśnienie. Przez chwilę myślał, że zapadnie się w sobie, zamknie, skurczy aż do granicy niebytu. Resztkami sił zaczął iść w stronę drzwi. Gdy dotarł do nich pchnął skrzydło przed siebie, szarpiąc gwałtownie klamką. Te jednak nie ustępowały. Bał się coraz bardziej. Czuł, że traci zmysły, że zaraz zwariuje. Wydawało mu się, że gra w jakimś podrzędnym horrorze, ale drzwi naprawdę nie chciały się otworzyć. Pomyślał, że zapewne zaraz zacznie zmierzać w jego stronę jakieś monstrum. Tak się jednak nie stało. Niemal w tej samej chwili bowiem drzwi ustąpiły, otwierając się jednak w odwrotnym kierunku. W przypiływie przerażenia zapomniał, że drzwi na strych otwierają się do wewnątrz. Niemal wypadł na zewnątrz, zmierzając szybko dużymi krokami w dół. W ostatniej chwili zatrzymał się jednak, spoj-

rzał jeszcze raz w górę. Uspokoił nieco oddech i zanim wszedł do przedpokoju, odgradzonego od schodowej klatki niewielkim przedsionkiem z przeszklonymi w połowie drzwiami, opanował swoje nerwy i emocje, przynajmniej na tyle, na ile to było możliwe. Po chwili wszedł do sypialni. Maria siedziała dokładnie w tej samej pozycji jak w chwili kiedy wychodził na zewnątrz. Spojrzała na niego. – Jak poszło? – spytała. – Mam nadzieję, że coś „to” pomogło – odparł zrezygnowany. – Niestety nie – odpowiedziała. – Raz to zdecydowanie za mało. Będziesz musiał iść tam jeszcze przynajmniej kilka razy – skineła twarzą ku górze. – Dlaczego akurat tam? – Bo teraz właśnie tam jest to, czego musimy się pozbyć. – Czyli w kuchni go już nie ma? – spytał. – Nie, w kuchni go już nie ma. Nie ma go tam już od kilku dni. – A gdzie jest teraz? – zapytał. – Za oknem w kuchni. Tkwi tam jak kukła, obserwuje co robimy i ciągle płacze. – Płacze? – Tak. Prosi o pomoc. Boi się. Nie wie co ma ze sobą zrobić, nie wie gdzie ma iść. Musisz mu pomóc. – dodała. – A co ja właśnie robiłem?! Po co skoro jest na zewnątrz? – Bo wewnątrz jest jeszcze ktoś – odpowiedziała. – Kto? – zapytał. – Ktoś, kto tak bardzo przeraził cię najpierw w piwnicy, a potem na strychu. Będziesz musiał tam wrócić. I to jak najszybciej – dodała. (C.D.N)

Jarosław Sawiak



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MTM Nieruchomości Sprzedam garaż w Jaworznie-Łubowiec o powierzchni 19m2, 47.000, kom.: 605-684-115

453/D

MTM Nieruchomości www.nieruchomoscimtm.pl Szczakowska 2b Jaworzno Zapraszamy do współpracy. Najniższa prowizja. kom.: 605-684-115

453/b

PARCELA
Biuro Nieruchomości

Wiedza i 20-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m2 501 358 520

980/b

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy, stan deweloperski Dąbrowa Narodowa 590 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Budynek ZŁOCIEŃ, pow. 1092 m2, 2 900 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Działka budowlana Dąbrowa Narodowa pow. 510 m2, 149 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Sprzedam dom jednorodzinny na Warpiu ul. Św. Wojciecha, 144m2 z działką ok 8 ar, dom posiada wszystkie media.Tel. 692-122-178 lub 608-535-866

55/d/21

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Jaworznie placę GOTÓWKĄ - 601-919-961

453/b/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie, gotówka 888 892 679

60/d/20

Zamienię mieszkanie w Jaworznie-Podwale o pow. 37,60m2, M3, 3piętro na kawalerkę w Jaworznie-Podwale, parter lub pierwsze piętro,
kom.: 605-684-115

453/D/14

Kupię mieszkanie do remontu, gotówka 794 009 186

43/d/21

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmij lokal i zaoszczędź 1500zł! Powierzchnia 100m2 parter 539 500 888

980/D

PARCELA Wynajmę ładne wyposażone mieszkanie 34m2 parter 533 433 303

980/d

PARCELA Wynajmę 2pokojowe wyposażone mieszkanie Podwale 539 500 888

980/D

Do wynajęcia cały dom piętrowy 88m2 lub piętro domu w Byczynie 44m2
tel. 797-586-358

19/d/21

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

14/d/21

Poszukuję pracownika z umiejętnością układania kostki brukowej
tel: 600 043 804

42/d/21

Dachy krycie, gonty bitumiczne i papa termozgrzewalna Tel. 605-835-147

54/d/17

Do prac budowlanych zewnętrznych i wewnętrznych. Gwarancja pracy wewnętrznej w porze jesienno-zimowej, mogą być też brygady tel. 608-537-244

45/d/21

SZUKAM PRACY

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom (sprzątanie, gotowanie, zakupy) 752 612 629

bezp

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie
tel. 785 478 139

bezp

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgnarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy, mycie okien, sprzątanie, opieka nad starszą osobą tel. 797 205 012

bezp

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okienokien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155

bezp

USŁUGI

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981

SERWIS SPRZĄTAJĄCY z gr. niepełnosprawności, Jaworzno, pn. – pt., popołudnia, tel. 604-630-556

56/d/21

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 22 lat na rynku tel. 32 751 15 74, 607 237 819

25/d/2011

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/ SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel.32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Docieplenia budynków konkurencyjne ceny 502-385-023

810

Malowanie czysto, solidnie 502-385-023

810

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Wycinka drzew i koszenie trawników tel. 502-385-023

810

AUTOSKUP-całe, rozbite+skorodowane, złomowanie, zwrot OC
tel. 508-760-255

44/d/21

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Kupię każde auto osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 603 578 739

10/D/2011

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp

Oddam cegłę dziurawkę klinkier z rozbiórki ok 2m3
tel.606 521 030

ogłosz. b

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

Budowa, rozbudowa domów. Dachy, gonty papowe 605-835-147

54/d/17

Docieplenia budynków tel. 605-835-147

54/d/21

Jaworzniccy ludowcy na Kongresie PSL

Jaworzniccy ludowcy Mariusz Pawelec i Janusz Ciołczyk wraz z delegatami ze Śląska uczestniczyli w sobotę 4 grudnia 2021 roku w obradach XIII Kongresu PSL.



Prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego został wybrany ponownie Władysław Kosiniak-Kamysz. Głosowało na niego 742 delegatów, zaś na kontrkandydata posła Stefana Krajewskiego 87. W drugiej turze wybrano przewodniczącego Rady Naczelnej PSL, którym został Waldemar Pawlak otrzymując 408 głosów wobec 373 Dariusza Klimczaka. Śląskich ludowców

we władzach PSL będą reprezentowali Prezes Henryk Kiepusa w Nacelnym Komitecie Wykonawczym PSL, Henryk Kiepusa, Mirosław Szemla, Artur Janosik i Grzegorz Boski w Radzie Naczelnej PSL, Janusz Ciołczyk w Głównym Sądzie Koleżeńskim PSL oraz Mariusz Mandat w Główniej Komisji Rewizyjnej PSL. Kosiniak-Kamysz po wyborze dziękował za każdy oddany głos i za zaufanie. „Moi drodzy, dziękuję mojemu

kontrkandydatowi, bo podszedł do tych wyborów poważnie, przedstawił dobre wnioski, dobre pomysły. Stefan, jesteś przyszłością Polskiego Stronnictwa Ludowego” – podkreślił lider PSL. „Dziękuję za tak silny mandat. Być szefem organizacji przez sześć lat to jest już wielkie wyróżnienie. To dla mnie jest ogromny zaszczyt, ale to dla mnie jest też ogromny mandat, za który dziękuję” – powiedział Kosiniak-Kamysz.

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu



Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 479

- Widać, że nasz prezydent źle portretował w gazetach, detektywie?
- Nie w gazetach sąsiadzie, to tabloidy pojechały mu po gaciach.
- Ale powiem ci, że niezły z niego spryciarz. Teraz będzie zarabiał ponad 20 tys. zł miesięcznie w magistracie, to sobie jeszcze podbiję emeryturkę.
- A jak to wynyśliłeś, bo przecież za trudne warunki, nie będzie miał wyższej emerytury.
- No nie, ale o 5 lat wcześniej może przejść na emeryturę.
- To smat czasu. Oddałbym wiele, żeby sobie skrócić mękę pracy.
- No widzisz, dla niego chyba to nie taka męka, skoro wziął w elektroni dyżur w święta i sylwestra.
- Chyba że zrezygnuje z pracy tuż przed nocą sylwestrową,

Autko do wzięcia
Kto – nawet na moment – nie chciałby się czuć jak władca państwa czy miasta? Dla tych, co chcą takie marzenie zrealizować, proponujemy przystąpić do przetargu ogłoszonego przez urząd miejski, na samochód, którym jeździł nasz prezydent. Autko jest iscie dygniańskie. Czarne, z super wyposażeniem. No i z atmosferą i historią władcy, który przez lata nim jeździł! Kto kocha prezydenta, ten ma szansę na nabytek. A kto nie kocha, niech do przetargu nie przystępuje, bo duch władcy w autku się unosi... I może postraszyć.

Z okazji Barbórki

W jednej z dzielnic Jaworzna mieszka herbowy hrabia. Dziś emeryt górniczy, ale kiedyś fizyczny pracownik jednej z jaworznickich kopalń. Gdy codziennie jeździł na dół, nikomu by do głowy nie przyszło, że pracuje z hrabą. Podejrzewamy, że on sam o tym nie wiedział. Ale dziś, gdy tytułem hrabiowskim się szczyci, to od myślowickich górników szpadę górniczą z okazji Barbórki otrzymał. Jak umotywowano przyznanie szpady? Ano tak: – za całokształt pracy w górnictwie. A że włączenie szpady odbyło się na kopalni Wesoła, to i nam jest wesoło, że hrabia szpadę górniczą otrzymał.

Choinka wszystkich

Przed świętami Bożego Narodzenia choinka w centralnym punkcie miasta to widok powszechny. Choinkę spotkamy nie tylko w Nowym Jorku, Watykanie czy prawie wszystkich polskich miastach. Wszyscy ozdabiają swe choinki świątecznymi i dbają o okolicznościowy wystój. Na pomysł choinki i niej niż wszystkie wpadł jeden z mieszkańców naszego miasta. Twierdzi, że gdyby choinkę ubierali mieszkańcy Jaworzna, przynosząc swe ozdoby, to nabrałby ona swoistego charakteru i niepowtarzalności. Mogłby wówczas niejeden jaworzniak z radością rzec: – To moja choinka stoi na rynku. Czy MZDiM-owi pomysł się spodoba i go wprowadzi w życie w następnych latach? Tego nie wiemy.

Podatki w górę

14 do 9 – to nie wynik meczu piłkarskiego, tylko wynik głosowania na sesji 25 listopada br. Głosowanie dotyczyło podwyżki podatków od nieruchomości i transportu. I tak za podwyżką głosowali: Marzena Czarny, Dawid Domański, Tadeusz Kaczmarek, Teresa Kondoszek, Mariusz Kowalski, Anna Lichota, Ryszard Maciejewski, Janusz Papuga, Macyszlaw Papuga, Sebastian Pycia Jolanta Smolito-Żabińska, Maciej Stanek, Wiesław Więckowski, Ewa Zuber. Przeciw zgłoszono 9 radnych: Maciej Bochenek, Renata Chmielewska, Ewa Głębik, Dorota Guja, Grzegorz Piątek, Tomasz Sedor, Barbara Sikora i Barbara Ziętek.

Błędne koło

11 Listopada 2021 roku Pogoda była jak Na zamówienie Radosny dzień O drodze, o wojności Było wspomnienie.

Prezydent przemawiał Do całego narodu Będziemy bronić kraju I przedziadów grodu.

Prawdziwy katolik Nie musi się Z wiarą tak obnosić Bo każdego dnia W swym sercu Pana Boga nosi.

Biało-czerwone Sztandary powiewały Jak na wiosne białe I czerwone stokrotki Po 11 Listopada Będą po kraju znów Roznosić się jak Zawsze różne plotki.

W tłumie to kto? Podpałtł zdjęcie Tuska Mnie to nie żębi Tym bardziej nie parzy Popatrz sobie do lustra Czy z tym wygłupem? W święto niepodległości Jest ci do twarzy?

Po korytarzach Sejmu Krąży takie słowa Jest pani kretynką A pan jest ryjgą Znaną nam od lat Polityczną świnką.

Nie da się ukryć Władza z samej góry Nie ma za groź Politycznej kultury.

Z dobrobytu tej władzy Na dywanach kwitną Białe i czerwone maki Siedź cicho w Sejmie. Nie podskakuj Ziobro Bo na swoich ma haki.

Nie pomogą dziś Na wróble strachy Polska z Unią Przegra w szachy.

Nasz mądry naród Szybko z kolan wstanie Czy szykuje się nowe Wyborcze głosowanie?

Ziehnoczona prawica To ludzi niejednostajni Węć w pracy Nie są znów tacy wyjadini.

Kręci się polskiego Ładu błędne koło Zal zółdek ścisła Lecz zżyj! narodzi wesoło.

Ten rząd buduje nam Życia wysokie progi A co z dziurą w budżecie? Czy wstaniemy na nogi?

Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane

– Osiedle Stale czy... tymczasowe?

Przez całe stulecia teren dzisiejszego Osiedla Stalego był swego rodzaju pustką osadniczą. Teren ten, rozciągający się pomiędzy Niedzieliskami a Dąbrową Narodową, pozbawiony był zwartej zabudowy. Monotonny krajobraz zmienił się po I wojnie światowej, kiedy to w okolicy powstała kopalnia węgla kamiennego „Jan Kany”. Ale osadnictwo jako takie pojawiło się w okolicy dopiero w czasie II wojny światowej. Paradoksalnie było to zabudowania obozowe (na południe od dzisiejszej ulicy Katowickiej), wznie-sione przez Niemców w czasie okupacji. Po wojnie funkcjonował tutaj Centralny Obóz Pracy, a następnie Progresywne Więzienie dla Młodocianych Więźniów Politycznych. I to właśnie wówczas zaczęły powstawać pierwsze mурowane gmachy, budowane właśnie przez więźniów. Mam tutaj na myśli przede wszystkim obiekty od dzisiejszego Młodzieżowego Donu Kultury do Szkoły Podstawowej nr 5.

Jednak zasadniczą budowa Osiedla Stalego jako takiego rozpoczęła się na przełomie lat 40. i 50. XX wieku. Wiąże się ona z budową w tym okresie Elektrowni Jaworzno II. Budowę elektrowni zaczęli jeszcze Niemcy w czasie okupacji, miała ona wówczas nosić nazwę „Wilhelm”. W latach czterdziestych przystąpiono do budowy zakładu na wzorach radzieckich. Tak potężna inwestycja, będąca jedną z najważniejszych i kluczowych w ramach tzw. planu sześcioletniego, pociągała za sobą wszak szereg licznych problemów i wyzwań. Po pierwsze, niezbędne były ręce do pracy. Wykorzystywano tutaj rzecz jasna tanią siłę roboczą więźniów przetrzymywanych w obozie ale była to grupa niewys-tarczająca. Rozpoczął się wówczas więc proces masowego napływania do Jaworzna ludzi z różnych części Polski, szukających pracy i lepszego perspektyw. Niektórzy byli tutaj przełotnie, inni pozostali na dobre. Z czasem było ich coraz więcej. I wówczas pojawił się kolejny problem. Ludzie ci musieli gdzieś mieszkać. W okolicy budowanej elektrowni zaczęły więc powstawać niewielkie kolonie robotnicze: Kolonia Artur, Wesołe Miasteczko, Osiedle Awaryjne. Miały one jednak wówczas charakter raczej barakowy, trochę tymczasowo-wy, prowizoryczny. Kiedy jednak ukończono budowę elektrowni, kiedy wiadomo było, że pozostanie tutaj na miejscu cała rzesza ludzi zatrudnionych w tymże zakładzie, trzeba było dla nich właśnie wybudować osiedle. Mieli oni pozostać tutaj na dobre, zakładać rodziny, w pewnym sensie zapuszczać ko-rzenie. Pojawił się więc wówczas koncept



Archivalne zdjęcie jednego z budynków obozowych (więziennych) – (MMU)



eprasa.pl 2e2729fb43

Stara część Osiedla Stalego, lata 70. XX wieku (MMU)

zbudowania osiedla z prawdziwego zdarzenia. Decyzję o budowie i lokalizacji podjęto w 1948 roku. Powstało ono naprzeciw tzw. obozu, na północ od dzisiejszej ulicy Katowickiej. Było ono budowane głównie rękami obozowych więźniów. Utrzymane było w stylu socrealistycznym. Było to pierwsze w Jaworznie (przez kilka lat jedyne) tego typu osiedle, odstające na tle miasta swoją wyróżniającą się architekturą. Być może dlatego przylgnięto do niego określenie „osiedle”, po prostu. Do dzisiaj zresztą wielu jaworzniak, mówiąc o Osiedlu Statym, używa właśnie takiego, skrótego terminu, chociaż jak wiadomo, nie jest to jedyne osiedle w naszym mieście. A dlaczego Stale? No właśnie dlatego, że nie tymczasowe. Nie miało ono mieć barakowego, pośredniego i nieco prowizorycznego charakteru, lecz miało na dobre wyjść naprzeciw zapotrzebowaniu lokalowemu ludzi, którzy

tutaj przyjechali, pracowali i zamierzali zostać. Stąd owa statosć. Co prawda można się zeknąć także ze stwierdzeniem, że owa statosć wiąże się z faktem, iż teren pod osiedle wybrano celowo, gdyż nie prowadzono pod nim górniczej eksploatacji, która mogłaby zaskodzić jego stabilności, jednak pomimo lo-giczności tegoż wątku powszechnie przyjmuje się wersję zaprezentowaną tutaj jako pierw-szą. Oczywiście na przełomie lat 40. i 50. XX wieku budowano tzw. stare osiedle, dopiero potem zaczęło je rozbudowywać w kierunku Dąbrowy, stąd brak w obrębie całego osiedla architektonicznej zwartości i wyraźne różnice pomiędzy częścią „starą” a tą nowszą. Dodać zresztą należy, że późniejsza rozbudowa osiedla wiązała się z rozwojem jaworznickiego przemysłu, m.in. z budową w latach 70. XX wieku Elektrowni Jaworzno III.

JAROSŁAW ŚAWIAK

Galeria osobliwości

Czy to ludzie idą?

Ewa

Przyslij swoje zdjęcie do redakcji
na adres: biuro@ci.jaworzno.pl

KARCZMA
DOBROWA CHATA



Nagroda to bon
o wartości 50 zł